

Komitet Wojewódzki i Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu wyraża wszystkim ludziom pracy miasta Poznania i województwa poznańskiego serdeczne podziękowanie za aktywną postawę, trud i ofiarę pracę nad rozwojem przemysłu i rolnictwa Wielkopolski, za umacnianie socjalistycznych stosunków społecznych, pomnażanie dóbr materialnych i kulturalnych naszej socjalistycznej Ojczyzny oraz składają najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej, dużo szczęścia i pomyślności w życiu osobistym w Nowym Roku 1964.

Komitet Wojewódzki i Miejski PZPR
w Poznaniu

Z okazji Nowego Roku wszystkim chłopom, klasie robotniczej, pracownikom służby rolnej, inteligencji pracującej, życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej, politycznej i społecznej dla dobra rozwoju Polski Ludowej, oraz pomyślności w życiu osobistym składa

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu
Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego
w Poznaniu

Z okazji Nowego Roku mieszkańcom miasta Poznania i powiatu poznańskiego, wszystkim członkom Stronnictwa Demokratycznego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, członkom organizacji społecznych i masowych oraz sympatykom — najszerzej życzenia dalszych osiągnięć w pracy społeczno-politycznej i zawodowej dla miasta i powiatu poznańskiego — dla naszej socjalistycznej Ojczyzny, oraz dużo radości w życiu osobistym składa

Miejski i Powiatowy Komitet
Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu

Najszerzej życzenia wszystkim ludziom pracy miast i wsi województwa poznańskiego oraz ich rodzinom z okazji Nowego Roku składa

Wojewódzki Komitet
Frontu Jedności Narodu w Poznaniu

Z okazji Nowego Roku społeczeństwu poznańskiemu, ludziom pracy naszego miasta — najszerzej życzenia najlepszych wyników w pracy zawodowej i społecznej, zadowolenia i szczęścia w życiu osobistym — składa

Poznański Komitet
Frontu Jedności Narodu

Mieszkańcom miast i wsi województwa poznańskiego, robotnikom, chłopom, inteligencji pracującej i młodzieży — najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej, działalności społecznej i nauce oraz dużo osobistego szczęścia w Nowym Roku 1964 — przesyła

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu

Z okazji Nowego Roku — robotnikom, pracownikom inżynierino-technicznym i administracyjnym, samorządom robotniczym, radom zakładowym i dyrekcjom poznańskich zakładów pracy, aktywistom komitetów blokowych i domowych, działaczom społeczno-politycznym, kulturalnym i oświatowym, uczącej się i studiującej młodzieży oraz wszystkim ludziom pracy i całemu społeczeństwu miasta Poznania, serdeczne wyrazy uznania i podziękowania za ofiarny wysiłek w realizacji planu gospodarczego w roku 1963 i osiągnięcie dalszego postępu w rozwoju gospodarki miejskiej oraz życzenia nowych sukcesów w pracy zawodowej, społecznej i życiu osobistym składa

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

✱

Ponadto za naszym pośrednictwem serdeczne życzenia noworoczne przekazują Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego.



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek/środa, 31. 12. 1963/1. I. 1964 Nr 309 [6188]

Szpitaly otrzymują nowoczesne wyposażenie

800 mln. zł rocznie na sprzęt i aparaturę

W Polsce mamy obecnie ponad 600 szpitali. Ich urządzenie i wyposażenie w nowoczesne urządzenia medyczne — w znacznej mierze zależy od gospodarności i troski terenowych rad narodowych, które decydują o przydziale funduszy na te cele. Wynoszą one rocznie ponad 800 mln. zł.

W tym roku służba zdrowia otrzymała od jednego tylko z producentów tych urządzeń —

Zjedn. Przem. Sprzętu Medycznego — 477 aparatów rentgenowskich, 237 autoklawów, 1.070 foteli dentystycznych, 2.000 wiertarek dentystycznych, 5,3 mln. igieł do zastrzyków, 135 elektrokardiografów, kilkaset tysięcy narzędzi chirurgicznych i wiele innych urządzeń.

W ostatnich latach wiele uwagi poświęca się modernizacji urządzeń i unowocześnieniu wnętrza szpitalnych. Biuro Projektów Służby Zdrowia opracowuje wzory wnętrza szpitalnych, uwzględniających wymagania nowoczesnej medycyny, organizacji lecznictwa i estetyki. Przykładem tego jest np. oddział w bm. do użytku największa nasza inwestycja służby zdrowia — Szpital Przewodniczącego na Opolszczyźnie w miejscowości Kup.

Modernizuje się również pogotowie ratunkowe. Otrzymało ono w tym roku 500 nowych wozów sanitarnych. Znaczna liczba karettek otrzymuje radiotelefony, które przyczyniają się do znacznego zwiększenia sprawności pracy. Np. w woj. wrocławskim ponad 60 proc. samochodów pogotowia posiada już radiotelefony, a na Mazowszu w pełni zdiofonizowano pogotowie w 4 powiatach.

Dzięki rozpoczęciu w kraju produkcji ambulansów dentystycznych i rentgenowskich, przeznaczonych głównie dla potrzeb wsi — lecznictwo wiejskie otrzymało w br. 9 takich pojazdów (w latach poprzednich zakupowano z importu zaledwie 2-3 samochody).

W odróżnieniu od sytuacji sprzed kilku lat, obecnie zarówno podstawowe wyposażenie szpitalne jak narzędzia i aparaturę medyczną dostarcza lecznictwu przemysł krajowy. Mamy już własną produkcję sprzętu dla sal operacyjnych, wysokiej jakości instrumentów lekarskich oraz nowoczesną aparaturę elektromedyczną — elektrokardiografy, aparaty rentgenowskie, a w najbliższym czasie — pierwsze urządzenia do narokozji. Z zagranicy sprowadzamy głównie aparaturę precyzyjną dla celów badawczych — akademii i instytutów naukowych oraz pewne ilości instrumentów dla wąskich specjalności medycznych (jak okulistyka, neurochirurgia), których produkcja krajowa, ze względu na małe zapotrzebowanie, nie byłaby opłacalna. (PAP)

Przemówienie noworoczne A. Zawadzkiego w radio i TV

31 grudnia o godz. 20 TV i Polskie Radio we wszystkich programach nadadzą noworoczne przemówienie przewodniczącego Rady Państwa, Aleksandra Zawadzkiego. (PAP)

Jan Szydłak wystąpi w radio i TV

Dzisiaj (31 grudnia 1963) o godz. 18.40 przed kamerami poznańskiej Telewizji i mikrofonami Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia wystąpi I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu — Jan Szydłak.

przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania, S. Andrzejewski.

W części artystycznej odbyło się przedstawienie opery St. Moniuszki „Straszny dwór”.

Jak się dowiadujemy Komitet Organizacyjny Obchodów 45 rocznicy Powstania Wielkopolskiego otrzymał wiele okolicznościowych depesz m. in. od sekretarza generalnego ZG ZBoWiD K. Rusinka i głównego inspektora lotnictwa — gen. J. Raczkowskiego. (Jot)

W czasie akademii Odznaki Tyśiąclecia Państwa Polskiego otrzymali (na zdjęciu od lewej): Stanisław Drzymała, Stefan Lemke, Tadeusz Świt; Honorowe Odznaki Województwa Poznańskiego — Henryk Mazur, Wacław Ciesielski, Walenty Karpieński, Wiktor Skotarczak i Kazimierz Woźniński.

Fot. — K. Przychodźki

Wywiady — z I sekretarzem KW PZPR Janem Szydłakiem ✱ z przewodniczącym Prezydium WRN Franciszkiem Szczerbałem ✱ z przewodniczącym Prezydium RN Poznania Jerzym Kusiakiem ✱ W XX rocznicę KRN ✱ 14 dni na Węgrzech ✱ Wychowanie obywatelskie w ośmiolatce ✱ W 1964 na pewno się poprawię ✱ Kalendarz ścienny na 1964 r.



Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

Życzy
„Głos Wielkopolski”

...czego sobie sami życzyć!

Kiedy winszujący wyczerpią już cały zapas indywidualnych życzeń i gratulacji, kiedy wyliczone zostaną kolejne „zdrowia” i „pomyślności” — na zakończenie pada często uogólniające: I wszystkiego, czego sobie sami życzyć.

Wygodne to dla składających i w gruncie rzeczy może najsluszniejsze, najbardziej życzliwe ze wszystkich możliwych życzeń. Bo nikt nie potrafi lepiej od samego siebie wybrać własnych, niespełnionych pragnień, bo nawet dobrej wróżce, spadającej z nieba gwiazdzie, podpowiedzieć trzeba własną myślą najskrytsze i najgorętsze życzenie.

A więc wszystkiego, czego sobie sami życzyć w nadchodzącym 1964 roku.

A wybierać jest z czego. Nie ma chyba na kuli ziemskiej człowieka, który by mógł o sobie powiedzieć, że niczego już od rodzającego się dziś roku-dziecięcia nie oczekuje, człowieka, który by w pysze i zadufaniu twierdził, że jego własny los jest mu obojętny. Worek życzeń jest nieprzebrany. Młodzi szukają w nim pomyślnego egzaminu, matury czy przyjęcia na wyższą uczelnię, potem nadchodzi wiek, kiedy wybieramy uśmiech — jej albo jego, i więcej niż uśmiech — może zawrzeć ma się w nim droga całego życia. Bo wybieramy bez żadnych ograniczeń, śmiało sięgając od życzeń „fundamentalnych” do spraw, których miarą jest osobiste hobby czy upodobanie. Od szczęścia dzieci i powodzenia najbliższych aż do... motoru i udanej wakacyjnej wioźcegi. A kiedyś przychodzi, bynajmniej nie egoistyczne, życzenie dobrze zasłużonego wypoczynku i spokoju. Fajeczka, ogródek, gołębce...

Każdemu według życzeń. Ale jakich osobistych i tajemnych pragnień nie składalibyśmy przed ołtarzem Nowego Roku, to zrealizowanie każdego z nich zależeć będzie zawsze — niezależnie od wszystkich innych okoliczności — od dwu niejako podstawowych warunków. Tak jak powietrze i woda warunkują życie na ziemskim globie, tak dla nas, Polaków, spełnienie naszych najciśniej osobistych pragnień, prostych przecież i w swej istocie skromnych, jest nierozdzielnie związane z pokojem na świecie i stałym, pomyślnym i wszechstronnym rozwojem naszej Ojczyzny.

Państwa obozu socjalistycznego od lat skutecznie walczą o zachowanie i utrwalenie pokoju, o zmniejszenie napięcia międzynarodowego, o pokojowe współzawodnictwo i przyjazne współżycie narodów świata. A jednym z decydujących argumentów naszej pokojowej polityki jest siła obozu socjalizmu, jego prężność i niepowstrzymany gospodarczy rozwój.

Dwudziestoletnia historia Ludowej Polski znacząca jest takimi osiągnięciami w życiu kraju i narodu — w ekonomice i kulturze, w gospodarce i świadomości — jakie zrodzić mógł tylko ustrój wyzwalaający wszystkie siły społeczne, socjalizm. Dziś wchodzimy w rok, którego trudne, niedawno skonkretyzowane zadania zapewnają dalszy, harmonijny postęp we wszystkich kierunkach naszej drogi.

Pokój na świecie i rozwój Ojczyzny. Dwa warunki, leżące u podstaw osobistej pomyślności każdego spośród 30 milionów Polaków. Dwa warunki niezmiennie złożone, bo realizowane wspólnym wysiłkiem całego narodu. Ale w sumie decyduje o nich nasz wysiłek — praca każdego z nas. Każdego na swoim odcinku pracy. Bo każda praca jest wkładem w siłę broniącą pokoju, każda jest cegłą — oby pełną i zdrową — w budowę gmachu narodowej pomyślności.

Jesteśmy współrealizatorami naszych pragnień. I dlatego raz jeszcze: Wszystkiego, czego sobie sami życzyć!

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

W 45 rocznicę bohaterskiego zrywu

Uroczysta akademie w poznańskiej Operze

Odznaczenia weteranów Powstania Wielkopolskiego

Centralnym punktem obchodów 45-rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego była w minioną niedzielę uroczysta akademie w Operze im. St. Moniuszki. Przybyli na nią licznie weterani Powstania wraz z rodzinami.

W prezydium akademii zasiadli m. in.: I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Cz. Kończal, członek egzekutywy KW, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich — Fr. Nowak, przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerbał, przewodniczący WK SD — F. Schmidt, dowódca Lotnictwa Operacyjnego — gen. bryg. pl. Fr. Kamiński, konsul ZSRR w Poznaniu — F. Szarykin, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD-u — H. Mazur, przedstawiciel KW ZMS, ZMW i byli powstańcy. Przybyli również delegacje weteranów z Śląska, Wrocławia i innych miast.

Uroczystość otworzył przewodniczący Prezydium RN m. Poznania J. Kusiak, a następnie minutą ciszy uczczono pamięć powstańców poległych lub zamęczonych w hitlerowskich więzieniach.

Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerbał. Omawiając rolę i przebieg powstania wskazał on m. in. że

czynniki w latach 1918-19 przyczyniły się w okresie odradzania państwowości polskiej do zespolenia ziem byłego zaboru pruskiego z macierzą. Polska Ludowa oceniła wysoko wkład powstańców w dzieło niepodległości, ustanawiając specjalne odznaczenie państwowe — „Wielkopolski Krzyż Powstańczy”, zabezpieczyła najbardziej potrzebującym ich byt, przyznała szczególnie zasłużonym specjalne renty.

Podczas akademii grupa weteranów otrzymała Odznaki Tyśiąclecia Państwa Polskiego i Honorowe Odznaki Województwa Poznańskiego a 20 — Honorowe Odznaki m. Poznania. W imieniu odznaczonych podziękował serdecznie



MINISTER A. RAPACKI

przebywał w CSRS w dniach 27-29 bm., gdzie przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych CSRS, V. Davidem na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej i problemów dalszego odprężenia i zahamowania wysiłku zbrojeń.

TYSIĄCOWATOWA „MARYLA”

czyli nowy polski reaktor atomowy został oddany do eksploatacji w Ośrodku Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą. „Maryla” od działających już „Ewy” i „Anny” różni się tym, że rolę ciężkich, grubych osłon betonowych spełnia basen wodny. Jest ona prototypem reaktora małej mocy, całkowicie opracowanym i wyprodukowanym w kraju; następnie będą budowane za przeznaczeniem dla placówek uniwersyteckich.

STOSUNKI WSCHÓD — ZACHÓD

były głównym tematem rozmów, jakie rozpoczęły się w Waszyngtonie między prezydentem USA — Johnsonem, a kanclerzem NRF — Erhardem. Jak wynika z doniesień, Erhard nader krytycznie ocenił zarówno dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie, jak też perspektywy dalszych rokowań. Z kolei Johnson wyraził daleko idącą rezerwę wobec zapewnień Erharda, że rozmowy winny zakończyć się sukcesem.

SITUACJA NA CYPRZE

uległa poprawie. Na ulicach Nikozji panuje spokój. W najbliższych dniach nie przewiduje się posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru.

PREMIER WŁOCH

Aldo Moro, wraz z ministrem spraw zagranicznych Saragattem, został zaproszony do odwiedzania Jugosławii.

W WYWIADZIE TV

premier brytyjski, Home oświadczył, że „rok 1964 będzie dobrym rokiem, w którym nastąpi poważny postęp w dziedzinie porozumienia ze Związkiem Radzieckim”.

WSPÓLNE PRÓBY

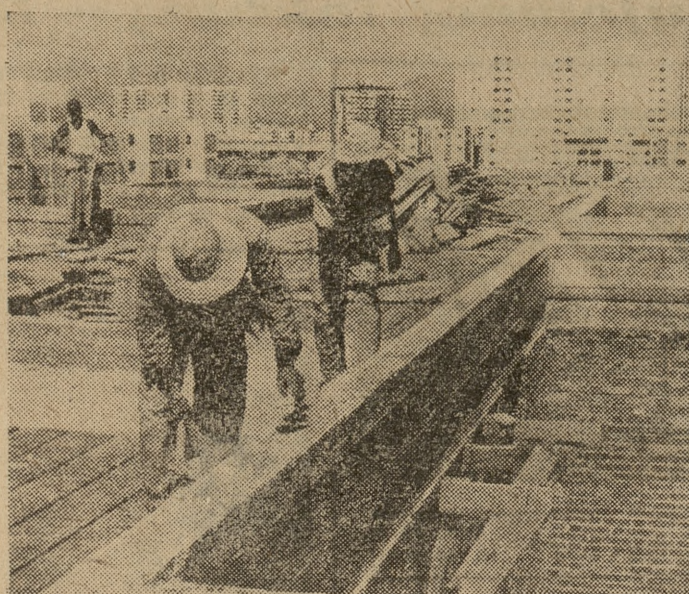
z bronią rakietową zostały przeprowadzone przez Włochy i NRF w jednej z baz na Sardynii.

CIEKAWY LICZBY

przynosi rocznik statystyczny który ukazał się w Moskwie. W połowie r. 1963 w ZSRR mieszkało ok. 225 mln. ludzi. W miastach 52 procent ludności. W ZSRR jest ponad 20 mln kobiet więcej niż mężczyzn (skutki wojny). 48 procent pracujących posiada wykształcenie wyższe bądź średnie. W samej Moskwie istnieje 109 kin oraz 380 klubów i pałaców kultury. 4 tysiące bibliotek, 145 stadionów, sal i basenów sportowych oraz 1 mln 270 tysięcy telewizorów. Moskwa jest czwartym co do wielkości miastem świata (po Tokio, N. Jorku i Szanghaju); liczy 6 mln 350 tysięcy mieszkańców.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Święto narodowe Kuby



1 stycznia naród kubański obchodzi swoje święto narodowe — pięta rocznica zwycięstwa rewolucji. W noc noworoczną z 1958 na 1959 rok kubańskie wojska powstańcze odniosły ostateczne zwycięstwo, zakończono ucieczkę z Kuby jej dyktatora — Balisya. Bratniemu narodowi kubańskiemu, który pod kierownictwem rządu rewolucyjnego i Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej wstąpił na drogę budowy socjalizmu, przesyłamy wyrazy solidarności i życzenia sukcesów w pokojowej pracy dla dobra kraju. Na zdjęciu: fragment budowy nowej robotniczej dzielnicy mieszkaniowej Havanna del Este.

Fot. — CAF

Od bratnich redakcji otrzymaliśmy życzenia noworoczne. Oto ich treść:

Koledzy, pozdrawiamy Was serdecznie z okazji Nowego Roku 1964 i życzymy sukcesów w pracy i dobrego zdrowia — Wam i Waszym rodzinom

Kolektyw redakcji „Socjalistyczna Charkowszczyzna” Charków — ZSRR

Z okazji Nowego Roku serdecznie Was pozdrawiamy i życzymy powodzenia w pracy

Redakcja „Petőfi Nepe” Kecskemet — Węgry

Życzymy Wam w Nowym Roku wielu sukcesów w pracy

Redakcja Svet w obrazach Praga — CSRS

Życzymy dobrego Nowego Roku, zdrowia i sukcesów w pracy

Redakcja „Nok Lapja” Budapeszt — Węgry

Następne wydanie „GŁOSU”

ukaze się w czwartek 2 stycznia 1964 r.

Przemówienie Wł. Gomułki na uroczystościach w Płocku

Każdy rok budownictwa socjalistycznego powiększa majątek narodowy Polski Ludowej, rozwija siły wytwórcze naszej gospodarki, podnosi ją na coraz wyższy poziom. Również dobiegający końca rok 1963 nasz kraj zamyka bilansem poważnych osiągnięć gospodarczych, wśród których miejsce naczelnie zajmuje oddanie do eksploatacji polskiego odcinka wielkiego międzynarodowego rurociągu naftowego „Przyjaźń”, którym płynnie już radziecka ropa z nadwozańskich pól naftowych do naszego kraju i do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ta wielka podziemna arteria rozłożona na terytorium pięciu krajów socjalistycznych, której długość wyniesie około 5500 km, liczy na odcinku polskim 675 km, przecinając nasz kraj od jego granic wschodnich do granic zachodnich. Stalowa magistrala międzynarodowego rurociągu, która na początku 1962 r. połączyła Związek Radziecki i Czechosłowację, a jesienią tego roku rozgałęziła się na Węgry, dzisiaj łączy już Związek Radziecki, Polskę i Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Nie mieliśmy w Polsce żadnych prawie doświadczeń w projektowaniu i budowie rurociągów naftowych. A przecież odcinek polski rurociągu jest dziełem polskich projektantów i polskich robotników, dziełem wykonanym przy braterskiej współpracy ze specjalistami radzieckimi, którzy wielokrotnie służyli naszym projektantom swoim bogatym

doświadczeniem i pomocą konsultacyjną.

Budowa rurociągu „Przyjaźń” potwierdza w całej rozciągłości słuszność zasad działania RWPG, a w szczególności celowość podejmowania wspólnych wysiłków krajów RWPG dla realizacji niezbędnych i ważnych dla nich przedsięwzięć inwestycyjnych.

Wyrażając myśli i uczucia narodu polskiego, składam w jego imieniu i w imieniu KC PZPR serdeczne podziękowania Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, wszystkim krajom uczestniczącym w budowie rurociągu „Przyjaźń”, a przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu za współpracę i pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

Ropa naftowa jest nie tylko źródłem paliw płynnych i smarów, ale staje się w coraz większym stopniu podstawową bazą surowcową dla nowoczesnego przemysłu chemicznego.

Dostawy radzieckiej ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń” pozwalają Polsce, NRD, Czechosłowacji i Węgrom na bardzo korzystne rozwiązanie problemu paliw płynnych i problemu nowej bazy surowcowej dla rozwoju przemysłu chemicznego, jak również są najkorzystniejsze z punktu widzenia ekonomiki transportu ropy. Koszt transportu ropy rurociągiem jest bowiem trzykrotnie niższy w stosunku do kosztu transportu kolejowego.

Budowany w Płocku wielki, nowoczesny kombinat — Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne znajduje się w fazie zakończenia pierwszego etapu budowy.

Płocki kombinat rafineryjno-petrochemiczny stanie się z czasem nie tylko wielkim producentem paliw ciekłych, lecz także wielkim dostawcą produktów chemicznych — takich jak kauczuki syntetyczne, masy plastyczne, środki piorące, surowce dla włókien chemicznych i nawozy sztuczne.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z faktu, że przechodzący przez nasz kraj rurociąg naftowy „Przyjaźń” rozwiązuje równocześnie problem dostawy radzieckiej ropy dla bratniej NRD, która buduje także wielki zakład przerobu ropy w mieście Schwedt.

Następnie W. Gomułka przeszedł do omówienia sytuacji międzynarodowej a szczególnie spraw jednoci i sojuszu krajów socjalistycznych. I sekretarz KC stwierdził:

W naszej polityce zewnętrznej kierujemy się leninowską zasadą pokojowego współistnienia państw. Zakłada ona wyrzeczenie się instrumentu wojny w stosunkach między wszystkimi państwami i roz-

wiązywanie spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

My jednak, kierując się interesami pokoju, z prawdziwym przekonaniem i stanowczym zdecydowaniem, ciągle wracamy i będziemy wracać do potrzeby rozwiązania tych zagadnień. Walka o zapewnienie trwałego pokoju jest procesem długim. Awanturnicze siły imperialistycznej reakcji nie dają tak łatwo za wygraną. Wpływ ich na politykę zachodu jest nadal silny.

Przykładów na to nie brak również po zawarciu Układu Moskiewskiego. Można powiedzieć, że jeszcze nie zasłyszeliśmy podpisu na tym historycznym dokumencie, a już z pospiechem zaczęto organizować narady i opracowywać projekty, mające na celu utworzenie pod sztandarami NATO wielostronnych sił nuklearnych. Koncepcję tę uważamy za próbę pośredniego, a w końcu bezpośredniego udostępnienia broni nuklearnej państwom, które nią dotychczas nie dysponują.

Trzeba powiedzieć otwarcie — nie będzie można uregulować problemu niemieckiego w cieniu wymierzonych z terenu zachodnich Niemiec w kraje socjalistyczne śmiercionośnych wyrzutni nowoczesnych rakiet, uzbrojonych w głowice nuklearne.

Począwszy od 1955 roku niejednokrotnie deklarowaliśmy dążenie do normalizacji stosunków z NRF we wszystkich dziedzinach życia. Niestety nasze konstruktywne wysiłki nie napotykały ze strony NRF na właściwy odzew. Rząd boński nie zdobył się dotychczas na uznanie zachodnich granic Polski na Odrze i Nysie. W NRF nie zaniechano akcji rewizjonistycznej i propagandy, kwestionującej ostateczny charakter naszej zachodniej granicy. Nie zaprzestano polityki remilitaryzacji, która grozi bezpieczeństwu europejskiemu.

Zachowując niezbędną czujność wobec awanturniczych kół imperialistycznych, naród polski, nasza partia i rząd Polski Ludowej, w zgodnym działaniu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, jak dotąd, tak i na przyszłość nie będą szczędzić wysiłków na rzecz umocnienia pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami. Każda rzetelna inicjatywa prowadząca do odprężenia napotkająca na nas na zrozumienie.

Siła Polski opiera się na sile państw obozu socjalistycznego. Jednocześnie waga gatunkowa Polski wśród krajów socjalistycznych, jej znaczenie i autorytet w świecie wiążą się jak najściślej z potencjałem ekonomicznym naszego kraju.

Decydujące starty przed Igrzyskami w Innsbrucku

Reprezentanci Polski przygotowujący się do występu na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich 1964 r. w Innsbrucku przechodzą ostatnie przygotowania. Saneczkarze, narciarze i narciarki, skoczkowie, łyżwiarki i dwuoiści startowali w silnej konkurencji międzynarodowej za granicą. Na ogół wysiłki naszych zawodników uważać należy za pomysne. Forma ich nadal zwyżkuje, co zresztą nie trudno stwierdzić na podstawie wyników, jakie uzyskują z wysoko zaawansowanymi zagranicznymi sportowcami.

SUKCES PILEJCZYKOWEJ

W stolicy NRD zakończyły się międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie o puchar Dynamo. Startowali reprezentanci Szwecji, Holandii, NRD i Polski. Duży sukces odniosła w drugim dniu zawodów Pilejczykowa, która zwyciężyła w biegu na 3000 m. w dobrym czasie 5.35,2 przed Holenderką Geijsem — 5.40,0 i Lieckfeld NRD. Na 1000 m. Polka zajęła drugie miejsce z zaledwie 0,8 sek. gorszym czasem od Niemki Haase. Na trzecim miejscu uplasowała się Seroczyńska. Haase wygrała wielobój przed Pilejczykową i Seroczyńską.

J. PRZYBYŁA SZOSTY W OBERSTORFIE

Piękny sukces odniósł młody polski zawodnik Józef Przybyła podczas międzynarodowego konkursu skoków narciarskich w zachodniemieckiej miejscowości Oberstdorf. W silnej międzynarodowej konkurencji zajął on 6 miejsce, wyprzedzając zawodników tej klasy co Thoma (NRF), Czekadze (ZSRR) i Hyttie (Finlandia).

Zwycięzcą pierwszych zawodników z cyklu konkursu czterech skoczni został Norweg Yggeseeth, który za skoki 75,5 i 72,5 m otrzymał notę 220,7 pkt. Dalsze miejsca zajęli Fin Immonen i Kowalewo — ZSRR. W konkursie startowało 90 zawodników, reprezentujących 14 państw. Konkurs czterech skoczni to najważniejsza próba międzynarodowa przed Igrzyskami Olimpijskimi w Innsbrucku. Z naszych zawodników jedynie Przybyła zdołał nawiązać walkę z czołową.

PO CZTERECH ZWYCIĘSTWACH PORAZKA HOKEISTÓW

W piątym meczu przedolimpijskiego tournée, hokejowa reprezentacja Polski przegrała nieznacznie z mistrzem Włoch, Rex Cortina 4:5 (3:2, 0:3, 1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Goszyła — 2 oraz Kurek i Wilczek, a dla drużyny włoskiej — Macchietto, Verocani, Mastel, Dorin i Geherze. Nasz zespół grał tym razem trochę za wolno, nieskładnie i nieskutecznie pod bramką. Poza tym Polacy nie wytrzymali nerwowo i w kilku momentach nie potrafili się opanować. W związku z tym

Z kraju

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem rewanżowe, finałowe spotkanie o Puchar PZB między mistrzem Polski Legią Warszawą i wicemistrzem Hutnikiem Nowa Huta przyniosło ponownie (i tym samym puchar) zasłużone zwycięstwo 14:6 pięściarzom Nowej Huty. Mecz, który był ciekawy, jakkolwiek walki nie stały na wysokim poziomie oglądało ponad 3000 widzów.

Dzisiaj i jutro odbędą się w Krynicy saneczkarskie zawody pomiędzy zespołami męskimi i kobiecymi NRD i Polski. W obu drużynach startują najpoważniejsi pretendenci do pierwszego miejsca na Zimowej Olimpiadzie w Austrii.

Ze świata

W 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn mistrzowska drużyna NRD SC Lipsk pokonała marokański zespół CCC Casablanca 3:0 (15:5, 15:5, 15:7). Rewanż odbędzie się 9 stycznia w Berlinie.

W eliminacyjnym spotkaniu o Puchar Europy w tenisie stołowym pingpongiści mistrzowskiej drużyny Rumunii CSM Cluj wygrali z zachodniemieckim zespołem PSV Stuttgart 5:1.

W meczu o Puchar Europy w koszykówce kobiet mistrzowska drużyna Czechosłowacji Spartak Praga pokonała zachodniemiecki zespół TV 46 Heidelberg 83:61 (41:23). Spotkanie rewanżowe odbędzie się 12 stycznia w Pradze.

Piżarska reprezentacja Izraela pokonała w Sajgonie drużynę południowego Wietnamu 1:0 (1:0). Był to mecz z cyklu eliminacji przedolimpijskich.

W kolejnym meczu na terenie Kanady, hokejowa reprezentacja Czechosłowacji zremisowała z drużyną Saskatchewan Juniors Regina 4:4.

Hokejowa reprezentacja Związku Radzieckiego pokonała w ostatnim meczu w USA drużynę Uniwersytetu Denver 6:3.

Piżarska reprezentacja Indii zakwalifikowała się do II rundy eliminacyjnej rozgrywek przedolimpijskich. W rewanżowym meczu India pokonała Ceylon 7:0. Następnym przeciwnikiem piżarzy Indii będzie drużyna Libanu.

Piżarska reprezentacja NRF pokonała w Casablance drużynę Maroka 4:1.

najpierw Andrzej Fonfara, a potem Olczyk musieli opuścić lodowisko aż na 10 minut.

O wyniku meczu rozstrzygnął niewątpliwie fantastycznie błąd Kanadyjczyka. Napastnicy polscy nie mogli znaleźć sposobu na zmuszenie go do kapitulacji. W sumie mecz był ładny i ciekawy, a 5 tys. widzów do końca emocjonowało się szybką grą.

BIEGUNÓWA NAJLEPSZA WŚRÓD 20 NARCIAREK

Na Cyrhli koło Zakopanego odbyły się zawody narciarskie o Puchar Prezesa PZN.

Bieg kobiet na 5 km jak nigdy dotąd zgromadził 20 zawodniczek. Najlepszą z nich okazała się Biegunowa, która wygrała zdecydowanie. Ciekawą walkę stoczyły biegaczki o drugą lokatę. Do tego miejsca kandydowały 4 zawodniczki — Trzebunia, Budna, Hellerówna i Skorusa. Pod koniec dystansu najlepiej dysponowane były Trzebunia i Budna, które zajęły w tej kolejności miejsca za zwyciężczynią.

SANECZKARZE W DOBRYM FORMIE

W Krynicy odwilż przerwała treningi saneczkarzy Polski i NRD, przygotowujących się tam do igrzysk w Innsbrucku. Z zawodników w doskonałej formie znajduje się były mistrz świata Tomasz Koehler. Jedyne on uzyskiwał na treningach czasy podobne do wyników Polaków. Pozostałych 7 reprezentantów NRD jeździło słabiej. Dwukrotny mistrzyni świata Ise Geisler nadal jest silnym punktem swej drużyny, jednak na treningach w Krynicy, jak dotychczas, ustępuje piątce naszych reprezentantek.

Ostatnia niedziela 63 r. w Poznaniu

Ostatnia niedziela 1963 roku nie przyniosła w Poznaniu specjalnie ciekawych imprez. Pospłyły się warunki lodowe i śniegowe. Tylko nieliczni korzystali z dobrodziejstwa desek na periferiach miasta. Tylko najbardziej zapaleńcy łyżwiarze i „dziewięć” hokeistów zespołu „Tor-Poz” ćwiczyli na słodkiej tafl lodowej.

Turniej młodych pięściarzy był imprezą udaną, jakkolwiek nie stawiała się pełna czternastka wyznaczonych zawodników. Nie było zawodników Konina i Kalisza. Dwóch pięściarzy lekarz nie dopuścił do pojedynku. Walki były ciekawe. Na pewno postąpią równieź w POZB do wytypowania najlepszych dziesiątek, które w styczniu 1964 r. staną do turnieju o puchar GKKFiT.

Łucznice zawody dla oldboyów w konkurencji na 15 m zgromadziły reprezentantów wszystkich miejscowych klubów. W konkurencji mężczyzn wygrał Samol Warta przed Ochockim z Surmy i Fl. Wojtkowiakiem z Warty. W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła Wojtkowiak Warta przed Koerber z Lecha i Nawrot z Leszka.

Przedstawiciele WZ TRZZ w Poznaniu wraz z zainteresowanymi przedstawicielami związków okręgowych ustalili trasę oraz termin przyszłego wyścigu, po ziemiach zachodnich, który odbędzie się 28-31 maja 1964 r. Trasa wyniesie niecałe 700 km i przebiegać będzie przez pięć województw północno-zachodnich.

W sali kawiarni HCP odbyło się tradycyjne spotkanie działaczy KS Warta i koła zakładowego PTTK, w którym wzięło udział około 150 osób z dyr. Zakładowego HCP Adamkiewiczem, posłem Szymczakiem, przedstawicielem Rady Zakładowej Kosmowskim i Nowakiem, ZMS — Stabrowskim i przedstawicielem KW PZPR Małeckim.

Zgromadzeni w wyniku długiej dyskusji uznali działalność KS Warta za celową i zadowalającą. Podkreślano szczególnie opiekę nad młodzieżą.

„Koziołki” płacą

W 346 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Stwierdzono: 15 „czwórek” po 10.131,—; 33 „trójki” premii po 21.213,—; 947 „trójek” po 11.113,—; 940 „dwójek” premii po 21.21,—; 17 055 „dwójek” po 21.21,—.

Toto-Lotek

3 — 5 — 9 — 20 — 26 — 33

dod. 13.

„Koziołki”

29 — 34 — 30 — 37 — 41

dod. 47.

Centrala Wynajmu Filmów

ZAPRASZA

NA FILM POLSKI PT.:

„Przygoda Noworoczna”

W REŻYSERII: STANISŁAWA WOHLA

W ROLACH GŁÓWNYCH:

BOHDAN ŁAZUKA

ANNA PRUCNAL

JERZY KAMAS

Premiera 31 grudnia 1963 roku w KINIE „APOLLO”

JEDNOCZEŚNIE SKŁADA

WSZYSTKIM KINOMANOM

NAJSERDECZNIEJSZE

ZYCZENIA NOWOROCZNE.

K8839

ROZSTRZYGNIE POZNAŃSKA GOSPODARNOŚĆ

Wywiad Jana Szydłaka dla „Głosu Wielkopolskiego“

szych zakładach z roku na rok nie są realizowane plany w tym zakresie, a tzw. fundusz postępu technicznego bywa niewykorzystywany.

Dajęca znać o sobie jeszcze słabość niektórych kierownictw zakładów przemysłowych występuje z całą jasnością w związku z wprowadzaniem norm technicznych uzasadnionych. Brak dostatecznego przygotowania warunków, brak zabezpieczenia przez kierownictwo tego czy innego zakładu pracy harmonijnego dopływu surowców, materiałów i narzędzi, budzi nieraz u robotników zrozumiałe obawy, jak to będzie się pracować na nowych normach — w starych warunkach. Dość często obserwujemy, jak kierownictwa niektórych zakładów pracy swój czas i wysiłek koncentrują na rozwiązywaniu drugoplanowych zagadnień, zamiast skoncentrować się na problemach węższych — na pewno trudniejszych, ale decydujących dla realizacji zadań planowych. Stałe podnoszenie poziomu naszych kierowniczych kadr gospodarczych to w tej chwili ważne ogniwo w walce o wzrost wydajności pracy.

Byłoby jednak uproszczeniem obarczanie samych kierownictw zakładów przemysłowych odpowiedzialnością za niektóre posunięcia. Dosadny przykład może tu stanowić sytuacja we wrzesińskim „Tonsilu”. Zakład ten już drugi rok produkuje część asortymentu, jak to się mówi, na magazyn, produkuje coś, na co nie ma zbytu — nie podejmuje natomiast produkcji potrzebnych wyrobów, choć podpowiadamy dyrekcji konkretne rzeczy. Czy kierownictwo „Tonsilu” ponosi tutaj całą winę? Nie, winą leży również po stronie zjednoczenia i resortu, które wiedząc o absurdalnej sytuacji w fabryce — nie kładą kresu szkodliwej sytuacji, nie czynią ze swej strony wszystkiego, co można, by stworzyć warunki niezbędne dla zmiany sytuacji.

PYTANIE: Ludzie pracy z uwagą i troską przyjęli analizę sytuacji gospodarczej naszego kraju, dokonaną na XIV Plenum. Nie brak przy tym obaw, że w konsekwencji może nastąpić przejściowe zmrożenie plac. Prosimy o Wasze stanowisko w tej sprawie.

ODPOWIEDZ: Postawiłbym problem tak: XIV Plenum i zadania, wytyczone w uchwale — to właśnie walka o poprawę warunków bytu robotników, o realne płace ludzi pracy. Zrozumienie tej podstawowej prawdy ma doniosłe znaczenie. Co nam, w Wielko-

polcie, dotkliwie ostatnio dało się we znaki na tym odcinku? To, że zatrudniliśmy w tym roku ponad plan ustalony — 16.000 dodatkowych ludzi.

Problem przerostów w zatrudnieniu ma różne aspekty. Nadmiar ludzi w zakładzie powoduje bałagan. Powtórę, gdyby kierownictwa fabryk nie mogły zatrudnić dodatkowych ludzi, musiałiby szukać rezerw produkcyjnych tam, gdzie one rzeczywiście występują, zwłaszcza w organizacji pracy. Skutek tolerowania przez zjednoczenia i resorty przekraczania wskaźników zatrudnienia był taki, że kierownictwa zakładów przemysłowych szły po linii najmniejszego oporu: po co troszczyć się o postęp techniczny, czy ulepszanie organizacji pracy, skoro można było uzyskać przyrost produkcji łatwiej, poprzez zwiększenie liczby zatrudnionych.

W uchwale XIV Plenum zawarte jest stwierdzenie, na które zwraca się jak dotychczas zbyt mało uwagi. Brzmienie: organizacje partyjne muszą się troszczyć o faktyczne przestrzeganie uprawnień, przysługujących załogom, eliminowanie przejawów biurokratycznego, bezdusznego stosunku do spraw, wniosków i postulatów załóg. Ta jednoznaczna formuła uchwały, służąca szczególnie zabezpieczeniu przywilejów ludzi pracy. Nie wszędzie jednak została prawidłowo odczytana. Będzie też trzeba pilnować, by administracja zakładów nie zaczęła oszczędzać na tym, na czym oszczędzać nie wolno: na bhp, odzieży ochronnej, stołówkach.

PYTANIE: Należy sądzić, że decydującą rolę w trudnej walce o realizację wskazań XIV Plenum odgrywać będą samorządy robotnicze?

ODPOWIEDZ: Samorządy robotnicze trzeba maksymalnie zaktywizować. Zadania, płynące z XIV Plenum, są zadaniami w dużej mierze spadającymi na barki właśnie konferencji samorządu robotniczego. Wstępnym jakby krokiem będzie szczegółowe ustosunkowanie się KSR-ów do sprawozdań dyrektorów zakładów.

Składanie sprawozdań rocznych wyłącznie przez dyrektorów ma spore znaczenie. Chodzi nie tylko o podniesienie rangi KSR-ów, lecz także o to, by w sprawozdaniach, składanych przed konferencją, mniej było żonglerki liczb, żeby sprawozdania stały się bardziej zrozumiałe dla zasiadających w samorządzie. Od

partyjnego, pryncypialnego, odważnego, a zarazem rozważnego stanowiska uczestników KSR-ów zależeć będzie, jakie w tej czy innej fabryce, w tym czy innym zakładzie, zostaną stworzone załogom warunki startu w 1964 roku.

PYTANIE: Kwestia zwiększenia poczucia odpowiedzialności, o której tak wiele mówiono na niedawnym Plenum KC, należy do rzędu spraw najczęściej poruszanych w dyskusjach plenumowych. Czy Towarzysz Sekretarz chciałby podzielić się swoimi uwagami na ten temat?

ODPOWIEDZ: Reprezentując pogląd, że zadaniem partii jest nakreślanie kierunków działania, kształtowanie warunków, koniecznych dla realizacji ogólnych zamierzeń. Zastępowanie administracji państwowej przez instancje czy organizacje partyjne w myśl zasady „my to zrobimy lepiej”, nie jest rzeczą dobrą. Co więc powinniśmy robić? Co się tyczy przemysłu, przede wszystkim umacniać rolę KSR. Dobry samorząd, to najlepsze lekarstwo na wzmocnienie odpowiedzialności dyrekcji. Administracja zakładowa będzie musiała się wówczas bardziej liczyć, że każde jej posunięcie może się spotkać z krytyką robotników.

Dla umocnienia odpowiedzialności potrzeba nam jednak przede wszystkim szerokiej, rzeczowej dyskusji nad metodami planowania i zarządzania. Wróćmy do przykładu „Tonsilu”. Trudno przypuścić, by dyrektor chciał niejako „na złość” produkować asortyment, zalegający magazyn. Popycha go w tym kierunku zjednoczenie. A jeśli to czyni, dzieje się tak z określonych powodów. Inaczej mówiąc, za kulisami tej sytuacji kryją się błędy w metodach planowania i zarządzania, które nie zawsze odpowiadają aktualnemu pozio-

nowi rozwoju naszej gospodarki i stają się hamulcem dalszego rozwoju.

Istnieje również potrzeba podniesienia poczucia odpowiedzialności pracowników rad narodowych i innych organów administracji państwowej przy jednoczesnym większym niż dotychczas liczeniu się ich z opinią społeczną. W ten sposób powiżemy społeczne decyzje z ostatecznymi rozstrzygnięciami władzy wykonawczej. Warto przypomnieć sobie dobre doświadczenia niedawnego porządkowania polityki lokalowej w Poznaniu. Przy społecznej współpracy przesiano tysiące wniosków po to, by uszeregować je w sprawiedliwej kolejności, a jednocześnie szczerze odpowiedzieć niektórym obywatelom, że nie mogą liczyć na państwowe mieszkanie.

Dobre wzory rozwiązywania problemów w ten sposób — nie są jeszcze zbyt liczne. A szkoda. Być może społeczne współdziałanie pozwoliłoby na pewne zmniejszenie obsady niektórych ogniw administracji państwowej, być może społeczna współpraca mogłaby stanowić zaczyn dla przemysłu na nowo struktury organizacyjnej niektórych ogniw i dopomógłby w próbach nowego ich ustawienia.

PYTANIE: Mimo niemałych odchyśleń od założeń planu, jednak w okresie trzech lat bieżącej pięcioletki zrobiono niemało. Jakie osiągnięcia, będące udziałem ludzi pracy Wielkopolski, Towarzysz Sekretarz uważa za najistotniejsze?

ODPOWIEDZ: Przede wszystkim dalszy rozwój okręgu konińskiego. Warto sobie zdać sprawę z tego, że faktyczne scalenie powiatów wschodnich z resztą województwa nastąpiło dopiero za naszych czasów. Właśnie w ostatnich latach okręg konińsko-turecki rozwija się szybko, przy czym można się spodziewać, że na przykład po budowanej obecnie w Koninie hucie aluminium, przyjdzie kolej na stworzenie zakładu przemysłowego, opartego o ten surowiec. Mamy obecnie w Poznaniu potężną bazę energetyczną. Elektrownia Konin przekroczy 600 megawatów, gdy ruszy dziesiąta turbina, a elektrownia Pątnów, która jest w budowie, mieć będzie moc 1200

megawatów. Niedaleka jest perspektywa, gdy nasze zagłębie energetyczne przekroczy 2000 MW mocy.

Na drugim miejscu jako najistotniejsze osiągnięcie ostatnich lat wymienię dalszy rozwój „Cegielskiego”. Założa tej fabryki, bez fanfaronady, przy rzetelnym wysiłku — w sposób zasadniczy zmienia profil produkcji. HCP szybciej opanowały produkcję silników, niż tego oczekiwano i z nami nasz handel zagraniczny zdołał tę produkcję zareklamować. „Cegielski” dawno już przestał fabrykować parowozów, a za dwa lata najprawdopodobniej przestanie też wyrabiać wagony. Zakłady będą robić lokomotywy spalinowe i elektryczne. Są to niemałe osiągnięcia. Trzeba też podkreślić i to, że w ten sposób, nadążając za postępem techniki i postępem gospodarczym, zakłady zapewniają sobie perspektywę rozwoju na kilkanaście lat naprzód.

Innym, bezspornym osiągnięciem jest dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego. Trudno dziś znaleźć takiego, który twierdziłby, że nie buduje się u nas mieszkań. Budujemy bardzo wiele, na ogół lepiej niż dawniej i na ogół taniej.

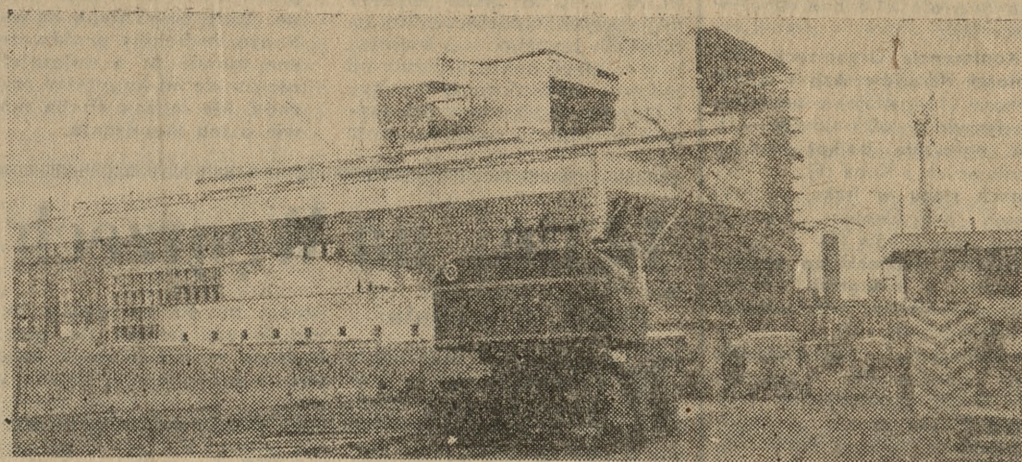
PYTANIE: Na zakończenie prosimy o parę słów z okazji Nowego Roku. Czego ludzie pracy Wielkopolski mogą po nim oczekiwać?

ODPOWIEDZ: Rozstrzygające dla 1964 roku będzie to, czy dojdą u nas do głosu najbardziej pozytywne cechy poznańskości. Mam na myśli ofensywną postawę wobec trudności, atmosferę gospodarności, liczenia się ze społecznym groszem oraz mądrej, przemyślanej roboty nad ukształtowaniem lepszych warunków pracy załóg. W ogóle ludzie u nas chcą pracować, mierzą ich to, gdy nie ma po temu właściwych warunków. Dają temu wyraz, krytykując słusznie ten czy inny zaniedbany odcinek i wysuwając pośtulaty i propozycje jego usprawnienia.

Myślę, że jeśli stworzone zostaną warunki, by można było solidnie pracować — to perspektywy zarysowują się przed nami dobre: poradzimy sobie z zadaniami 1964 roku.

Rozmawiał:

WIESŁAW PORZYCKI



Fragment budowy nowej elektrowni w Adamowie, powiat Turek.

Fot. CAF (1) i K. Przychodźki (4)

Władza zwierzchnia

W 20 rocznicę utworzenia KRN

Ludziom spieszącym szarym stacyonowym porankiem do pracy rzuciły się w oczy duży czcionki proklamacji. Przystawali, oglądając się czy nie zamajaczą w pobliżu cienie patrolu.

„Do Społeczeństwa Polskiego! Z dniem 1 stycznia 1944 r. powołana została do życia przez demokratyczne ugrupowania polityczne i wojskowe Polski Podziemnej KRAJOWA RADA NARODOWA jako prawowita WŁADZA ZWIERZCHNIA Narodu Polskiego.”

Zanim na III piętrze starej warszawskiej czynszówki przy ul. Twardziej 22, w mieszkaniu robotnika Czesława Blicharskiego, doszło w noc sylwestrową do zebrania proklamującego KRN — musiał minąć długi okres przygotowań, krystalizowania się poglądów, organizowania sił. Działo się to w toku wzmagającej się walki podziemnej, rozszerzających się działaniach partyzanckich Gwardii Ludowej. Przy szalejącym terrorze hitlerowskim, masowych egzekucjach ulicznych, łapaniach, pacyfikacjach wsi. W obliczu zwycięstw Armii Radzieckiej i przesu-

wającego się coraz bliżej ku Polsce frontu wschodniego. W okresie narastających głębokich przemian w postawie politycznej polskiego społeczeństwa, radykalizacji poglądów wśród szerokich warstw narodu.

W tych warunkach — dla przyszłości Polski, dla jej wyzwolenia narodowego i społecznego — palącą kwestią stało się utworzenie rzeczywistej, demokratycznej reprezentacji politycznej narodu. To zadanie wzięła na swe barki Polska Partia Robotnicza.

Jeszcze do pierwszych miesięcy 1943 r. PPR — pragnąc zjednoczyć wszystkie siły narodu do walki z hitlerowskimi okupantami — liczyła się z możliwością nawiązania porozumienia z reprezentantami rządu londyńskiego: Delegaturą i AK. Rozmowy nie dały jednak rezultatu. PPR przeszła więc do realizacji nowej koncepcji: stworzenia przeciwnastawczego ośrodka władzy, odpowiadającego kształtującemu się pod kierownictwem partii frontowi narodowemu. Zmierzające do tego prace, po aresztowaniu Pawła Findera, były kontynuowane pod kierownictwem generalnego sekretarza PPR —

Władysława Gomułki i delegowanego do pracy na tym odcinku członka KC Bolesława Bieruta.

W wyniku tych starań — na przełomie listopada i grudnia 1943 r. powstał Komitet Organizacyjny KRN, a po uzgodnieniu wspólnego kierunku działania opublikowano „Manifest demokratyczny organizacji społecznych, politycznych i wojskowych w Polsce”. Projekt „Manifestu” napisał Wł. Gomułka.

„Przed narodem polskim — głosił „Manifest” — stanęły dziś wielkie historyczne zadania, których wykonanie zadecyduje o losach narodu i państwa polskiego na całe pokolenia. Trudne i doniosłe te zadania żądają od Polski jasnej i wyraźnej wytkniętej drogi, po której kroczyć ma ku swej przyszłości”.

Pod „Manifestem” widniały podpisy 14 grup i organizacji, które zadeklarowały swe przystąpienie do KRN. Były to: Komitet Inicjatywy Narodowej (KIN), który grupował postępowych przedstawicieli inteligencji twórczej i naukowców, KC PPR, grupy działaczy socjalistycznych, działacze Stronnictwa Ludowego i Batalionów Chłopskich, Działstwo Główne Gwardii Ludowej, przedstawiciele podziemnego ruchu zawodowego oraz przedstawiciele wolnych zawodów, grupy bezpartyjnych demokratów, działacze b. Unii

Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych, literatów, oficerów i podoficerów Armii Polskiej, grupa przedstawicieli rzemieślników, grupy terenowe żołnierzy Armii Krajowej oraz Związek Walki Młodych.

Nadszedł ostatni dzień 1943 r. Obrady reprezentantów ugrupowań, które podpisały „Manifest” toczyły się całą noc. Z przerwą o godzinie 24 — dla spotkania Nowego Roku. Tego, który miał spełnić nadzieje zebranych i urzeczywistnić literę dekretów i uchwał powziętych na pierwszym posiedzeniu KRN. Powołano przeciw do życia Armię Ludową jako zbrojną organizację narodu. Uchwalono Statut Tymczasowy Rad Narodowych, który odrzucił antydemokratyczną konstytucję z 1935 r. i uznał za podstawę prawną zasady konstytucji marcowej z 1921 r. Kreśląc obraz przyszłej Polski KRN postuluwała utworzenie w oparciu o demokratyczny front narodowy Rządu Tymczasowego, przeprowadzenie przez ten rząd zasadniczych reform społecznych, zabezpieczenie między-narodowej sytuacji Polski przez przywrócenie jej Ziemi Zachodnich i Północnych, uregulowanie granicy na wschodzie w drodze przyjaznego porozumienia z ZSRR i uwzględnienia prawa narodów do samostanowienia oraz oparcia polskiej polityki zagranicznej o zasady trwałe;

przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Biegł rok 1944. W toku walki zbrojnej z okupantem i walki politycznej z obozem „Londynu” wzrastały, krzepły siły organizacji tworzących KRN. Powstawały podziemne terenowe rady narodowe: wojewódzkie — od Lublina po Łódź, Kraków, Katowice, Płock, powiatowe i miejskie (było ich około 100), gminne (prawie 300). Tworzono konspiracyjne komitety fabryczne, komitety folwarczne. Nawiazywał się ścisły sojusz robotniczo-chłopski, nawiązywała się współpraca oddziałów partyzanckich AL z BCH, w niektórych okręgach również z AK. Rosły wpływy demokratycznego frontu narodu polskiego.

I gdy wojska radzieckie i polskie wyzwoliły pierwszy skrawek polskiej ziemi — KRN była dostatecznie silna, miała dostatecznie szerokie oparcie w społeczeństwie na to, aby wykonać zapowiedź „Manifestu”: powołać pierwszy demokratyczny rząd odradzający się Polski — PKWN — który w Manifestie Lipcowym podjął i rozwinął teży sformułowane podczas historycznej nocy sylwestrowej w warszawskiej kamienicy na Twardziej — dziś ulicy Krajowej Rady Narodowej.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Rok 1963 obfitował w ważne wydarzenia — bardziej i mniej pomysłowe; takie, których oczekiwalismy, składając sobie 12 miesięcy temu noworoczne życzenia i — niespodziewane. Przedstawiamy dorocznym zwyczajem kalendarz najważniejszych wydarzeń 1963 roku, pragniemy zwrócić uwagę na te, które przyczyniły się do utrwalenia pokoju w świecie. Oby nowy 1964 rok był pod tym względem jeszcze pomyslniejszy.

STYCZEŃ W KRAJU

Ludność Polski — 30.483.600 (1).
Wizyta N. S. Chruszczowa w Polsce — gość w drodze do NRD zatrzymał się na dworcu poznańskim (10—14).
Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu gospodarczego 1962 r.: przemysł — 100,8 procent; rolnictwo — 90,7 procent; inwestycje — około 100 procent (21).
Inauguracja obchodów 100-lecia Powstania Styczniowego (22).

ZA GRANICĄ

Formalne zakończenie rokowań w sprawie likwidacji kryzysu w rejonie Morza Karaibskiego (7).
Ogłoszenie uchwały KC Komunistycznej Partii Bułgarii o pełnej rehabilitacji b. sekretarza generalnego KPB T. Kostowa, straconego na podstawie fałszywych oskarżeń w okresie kultu jednostki (11).
De Gaulle odrzuca koncepcję wielostronnej siły atomowej NATO i odmawia dopuszczenia W. Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (14).
Śmierć Hugh Gaitskella — przywódca angielskiej Labour Party (18).
Podpisanie w Paryżu układu o współpracy między Francją a NRF (22).

LUTY W KRAJU

Podpisanie umowy o współpracy Polski i ZSRR przy wydobyciu i produkcji nawozów potasowych (18).
Narada aktywów robotniczego Związku Młodzieży Socjalistycznej (21—22).
XII Plenum KC PZPR, poświęcone sprawie zwiększenia inwestycji w rolnictwie i podniesienia produkcji rolnej (26—27).

ZA GRANICĄ

Podpisanie w Waszyngtonie umowy handlowej o dostawach amerykańskich produktów rolnych (wartość 51,6 mln. dol.) w Polsce (1).
III Konferencja Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki w Moskwie (Tanganika) z udziałem przedstawicieli 60 krajów (4—11).
USA ogłaszają bojkot statków handlowych z Kuba (6).
Zamach stanu w Iraku — Aref nowym prezydentem, represje wobec komunistów (8).
Zgłoszenie radzieckiego projektu paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i NATO (12).

MARZEC W KRAJU

Podpisanie 3-letniej umowy handlowej między Polską a Niemiecką Republiką Federalną, postanowienie o otwarciu przedstawicielstwa handlowego NRF w Warszawie (7).
Spotkanie W. Gomułki i sekretarza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — A. Novotného (14—15).
Ustalenie programu obchodów Tysiąclecia w latach 1964—66 (19).
XI Targi Krajowe „Wiosna — 63” w Poznaniu: 6 tysięcy wystawców, 41.055 umów na sumę 19.620 mln. zł (17—24).
Zgon Poli Gojawiczyńskiej, jednej z najwybitniejszych pisarek współczesnych (29).

ZA GRANICĄ

Przyznanie Międzynarodowej Nagrody Pokoju fundacji Balzana papieżowi Janowi XXIII (1).
Wizyta premiera J. Cyrankiewicza w Meksyku, pobyt w Nowym Jorku i we Włoszech (6—12).

KWIECIEŃ W KRAJU

Wszedł w życie nowy kodeks drogowy (1).
Wizyta prezydenta Meksyku Adolfo Lopez Mateosa (1—3).
Oddanie do użytku kanału Zełża—Zegrze (28).

Realność naszych zamierzeń

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium WRN w Poznaniu

Franciszkiem Szczerbałem



Na temat wielkopolskiego rolnictwa, uzyskanych wyników w roku minionym i o zadaniach na rok przyszły — rozmawiamy z przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, Franciszkiem Szczerbałem.

— Z dokonanej ostatnio oceny realizacji zadań bieżącej 5-letki wiemy, iż niedomagania gospodarki narodowej wynikają m. in. z niepowodzeń w rolnictwie. Ciężka zima 1962—1963 a potem susza spowodowały, że osiągnięte w kraju plony czterech zbóż wynosiły w 1963 roku 17,3 kwintala z hektara, a odnotowane w czerwcowym spisie rolnym ogólnie trzody chlewnej było niższe o 14,4 procent od stanu na koniec czerwca 1962 r. Nasze województwo także odczuło skutki niesprzyjającej aury?

— Tak, choć nie w takich rozmiarach, jak gdzie indziej. Zebraliśmy, gdy chodzi o zboża, 19,6 q ziarna z hektara, a więc więcej niż średnio w kraju. Naszym zamiarem było jednak zebrać 21 q. Cóż wskazuje na to, że mimo zniszczeń lub przetrzeźniał ponad 20 tysięcy hektarów upraw pszenicy. Straty tych nie udało się wosną w pełni odtworzyć, wskutek czego nie wykonano planu zasiewów tej rośliny. W 75 procentach wywarły także rzepaki. Pomimo to trzeba wyrazić rolnikom uznanie i powiedzieć, że uzyskane 19,6 q zbóż z hektara to plon, w tych warunkach, bardzo dobry. Podobne rezultaty mamy w uprawie ziemniaków, zebrano średnio po 147 q z hektara. Jest to także jeden z najlepszych zbiorów kilku ubiegłych lat, choć o 3 kwintale z każdego hektara niższy od naszych założeń na 1963 rok. Gorsze od planowanych wyników produkcji roślinnej oraz

pesymistyczne horoskopy w połowie roku 1963 — miały wpływ na hodowlę zwierząt. W czerwcu pogłowia trzody chlewnej było mniejsze w porównaniu do grudnia 1962 roku — o 220 tysięcy sztuk. — Wprawdzie meldunki sprzed paru tygodni mówią o ponownym wzroście ilości trzody chlewnej o 145 tysięcy sztuk, to jednak niedobór wynosi nadal około 70 tysięcy. Wspomniany przyrost pogłowia nie może mieć chwilowo wpływu na podaż mięsa na rynku, gdyż w rachubę wchodzi tu sztuki młode. Mniej mamy również bydła; ogółem — w porównaniu do grudnia 1962 — o 4.500 sztuk. Przy tym trzeba dodać, że w ciągu roku zaszły zmiany w strukturze pogłowia, co przejawia się w tym, iż liczba krów zmalała o 6 tysięcy. Na leży przypomnieć, że w niektórych rejonach spada mleczność krów z powodu zachorowań bydła, co wywołano było zmniejszoną odpornością zwierząt podczas ostrej zimy. Jeśli weźmiemy i to pod uwagę, łatwo pojąć, dlaczego województwo nasze nie wykonało rocznego planu skupu mleka. Po raz pierwszy zresztą od wielu lat.

— Pomimo to, Wielkopolska nadal utrzymuje się w czołówce, jeśli chodzi o obśady zwierząt na 100 ha?

— Pod tym względem mamy wskaźniki najlepsze w kraju. Na 100 ha gruntów ornych przypada u nas 50,4 sztuki bydła i 95,4 — trzody chlewnej. Ta mocna pozycja pozwala nam ocenić, że ogólnie niedobory hodowlane zostaną rychło nadrobione. Dobra zapowiedź jest tu fakt, że liczba macior wzrosła ostatnio o 3 tysiące. Trudniej będzie z odbudową stada bydła, ale i tu jesteśmy dobrej myśli.

— Panuje opinia, że skutki niesprzyjających warunków atmosferycznych byłyby groźniejsze, gdyby nie — szczególnie po XII Plenum KC PZPR — konsekwentne starania o unowocześnienie naszego rolnictwa; gdyby nie nakłady inwestycyjne i przedsięwzięcia organizacyjne, jakie poczyniono na wsł. Sądzi, że byłoby przedwczesne mówić tu o unicestwieniu się od kaprysów przyrody, ale można chyba mówić o ich łagodzeniu.

— To przekonanie jest w pełni uzasadnione. Przykład: Większość rolników zapewne doświadczyła, że stosowanie ziarna kwalifikowanego daje zawsze większe plony; to samo trzeba powiedzieć o sadzeniach. Obecnie 36 procent obszaru uprawy zbóż zasiewa się ziarnem kwalifikowanym, odnawianym co trzy lata w gospodarstwach indywidualnych, co dwa lata w spółdzielniach, a co roku w PGR-ach. Sadzenia stosuje się już w Poznaniu na jednej trzeciej obszaru upraw ziemniaków.

To tylko jeden z przykładów unowocześniania rolnictwa, a trzeba jeszcze wymienić stały, choć może zbyt wolny, wzrost dostaw nawozów sztucznych, nasilenie walki z chorobami i szkodnikami roślin, intensywne meliorowanie czy wreszcie mechanizowanie prac polowych. Z roku na rok coraz wyraźniej widać, że w miarę, jak przybywa sprzętu mechanicznego, poprawia się pielęgnacja upraw i co najważniejsze, terminowość zabiegów agrotechnicznych, mająca duży wpływ na efektywność gospodarowania.

— Słowem, każda złotówka, przeznaczona na rolnictwo, odpłaci się wysokimi odsetkami w postaci lepszych plonów...

— Co znajduje odbicie w naszych zamierzeniach na 1964 rok. Pragniemy — wymienię tylko najważniejsze — by wielkopolskie rolnictwo osiągnęło: 21 q czterech zbóż, co najmniej 150 q ziemniaków i 280 q buraków cukrowych z ha. W zakresie hodowli zwierząt przewidziano pełne odrobienie strat roku 1963, a nadto poprawienie jakości i produktywności bydła oraz trzody. Z tym łączy się potrzeba propagowania racjonalnego żywienia, a szczególnie stosowania pasz treściwych, zamiast domowym sposobem przyrządzanej sruły. Są to zadania realne, ustalone w oparciu o sumienny rachunek, lecz mimo to, trudne.

— Państwo zapowiada w 1964 roku pomoc w postaci funduszy inwestycyjnych, przekraczających miliard zł, z czego zakupi się prawie 3 tysiące traktorów, zelektryfikuje 6.300 zagrod, zbuduje w naszym województwie 33 agromoskwy...

— Poza tym wzrośnie podaż nawozów sztucznych o 4 procent, pasz treściwych o 100 tysięcy ton oraz zwiększy się dostawy ziarna siewnego i sadzeniaków. Część funduszy inwestycyjnych PGR-y przeznaczają na zagospodarowanie niewykorzystywanych ziem gospodarstw podupadłych. — Służba rolna nasili pracę organizacyjną i szkoleniową ze szczególnym uwzględnieniem agrominimów. Aby sprostać zadaniom na rok 1964, trzeba poprawić strukturę zasiewów na korzyść pszenicy. Uda się to osiągnąć przez zwiększenie arealu jej uprawy do 115 tysięcy ha oraz jeszcze szersze zastosowanie ziarna kwalifikowanego. Większy areal uprawy przewidujemy także dla buraków cukrowych oraz dla niektórych pasz zielonych, jak: lucerna, kukurydza, koniczyna.

— Rolnicy wielkopolscy dali wiele dowodów gospodarności, ofiarności, patriotyzmu. Można więc sądzić, że i z tymi zadaniami się upora, jeśli po temu zostaną stworzone odpowiednie warunki...

— Jestem o tym przekonany. Samo rzetelne stosowanie zaleceń agrominimów — jeśli chodzi o rolników indywidualnych — może zagwarantować planowane na rok 1964 plony produkcji roślinnej, a nawet znaczne ich przekroczenie. Gdy dodać do tego spełnienie postulatów w zakresie: ochrony roślin, właściwych proporcji siewów żyta i pszenicy, zagospodarowania odłogów przez PGR-y, sprawnej obsługi maszyn kółkowych — nie powinno być obaw o wykonanie zadań. Rzecz w tym, by wszystkie te założenia zostały spełnione. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej jest przekonane, że rolnicy wielkopolscy nie zawiodą i zadania, stawiane przed nimi, potraktują — jak zwykle — z poczuciem odpowiedzialności społecznej.

Korzystając ze sposobności, u progu Nowego Roku życzę rolnikom wielkopolskim, wszystkim ludziom pracy województwa, jak najlepszych osiągnięć, a także wiele osobistego zadowolenia.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA

Chór Chłopców i Męski Filharmonii Poznańskiej powrócił do kraju z występów w USA i Kanadzie (34 koncerty w 32 miastach).

ZA GRANICĄ

Wysłanie w ZSRR rakiety kosmicznej „Luna-4” w kierunku Księżyca (2).
Uchwalenie nowej konstytucji w Jugosławii, która przyjmuje nazwę: Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii (7).
Ogłoszenie encykliki papieża Jana XXIII „Pacem in terris” (Pokoju na ziemi) (9).
Zatonięcie amerykańskiego atomowego okrętu podwodnego „Thresher” z 129 osobami na pokładzie (10).
Proklamowanie federacji Egiptu, Syrii i Iraku (16).
Przyznanie pokojowych Nagród Leninowskich Modibo Kele (Mali), Manolisowi Glezosowi (Grecja), Georgi Trajkowowi (Bułgaria) i Oskarowi Niemeyerowi (Brazylia) (17).
Stracenie przez władze francuskie działacza Hiszpańskiej Partii Komunistycznej — Juliana Grimau; protesty światowej opinii publicznej (20).
Wizyta Fidela Castro w ZSRR (27 IV — 24 V).
Wybory we Włoszech: porażka partii chrześcijańskiej — demokratycznej; sukces komunistów, na których głosowało 25 procent wyborców (28—29).
Projekt utworzenia strefy bezatomowej w Ameryce Łacińskiej; autorzy prezydenci Brazylii, Meksyku, Chile, Ekwadoru i Boliwii (29).

MAJ W KRAJU

III Kaliskie Spotkanie Teatralne z udziałem 11 teatrów Polskiej centralnej (2—12).
Porozumienie o współpracy z przemysłem motoryzacyjnym NRD (8).
Wizyta premiera Węgier — János Kádara (16—18).

ZA GRANICĄ

Wysłanie w USA satelity telekomunikacyjnego „Telstar 2” (7).
Rekonstrukcja rządu w Iraku: konflikt w rządzie syryjskim; fiasko Federacji Egiptu, Syrii i Iraku (13).
Lot kosmiczny Amerykanina Gordona Coopera (22 okrążenia Ziemi w ciągu 34 godzin 20 minut 30 sek.) (15—16).
Powierzenie M. Sukarno dożywno stanowiska prezydenta Indonezji (18).

CZERWIEC W KRAJU

Uruchomienie pierwszego polskiego lasera doświadczalnego (6).
XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie z udziałem 60 krajów (9—23).
Wizyta przywódcy brytyjskiej Labour Party — H. Wilsona (15).
Ustawa o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych (29).

ZA GRANICĄ

Zniesienie niewolnictwa w Arabii Saudyjskiej (2).
Śmierć papieża Jana XXIII (3).
Drugi zespołowy lot radzieckich kosmonautów z udziałem po raz pierwszy w świecie kobiety: Walerij Bykowski okrążył Ziemię 81 razy w 119 godzinach, Walerijna Tiersiejkowa — 48 razy w 71 godzinach (14—19).
W obliczu narastającego konfliktu na tle rasowym prezydent Kennedy wniósł projekt ustawy o prawach obywatelskich (20).
Wycofanie przez Francję floty atlantyckiej spod dowództwa NATO (21).
Wybór kardynała Montiniego na papieża (Pawel VI) (21).
Światowy Kongres Kobiet w Moskwie (24—29).

LIPIEC W KRAJU

Rezygnacja R. Zambrowskiego ze stanowiska członka Biura Politycznego i w Sekretariacie KC PZPR (3).
Pierwszy w kraju PGR (Wierzbica woj. lubelskiej) zdobył tytuł woj. Tysiące, leżąc nad drugą co do długości rzeką Węgier — Tisą, (Cisą). Dziwna to wieś, jak na nasze pojęcia: 15 tysięcy mieszkańców, 4 wielkie spółdzielnie produkcyjne (gospodarka chłopska jest na Węgrzech w zasadzie uspołdzielczona). Wspaniały Dom Kultury z salą kinowo-teatralną na 550 miejsc (24—29).

14 dni na Węgrzech

Piątek, 6 grudnia

Na lotnisku w Warszawie dowiaduję się, że Budapest już drugi dzień nie przyjmuje samolotów z powodu oblodzenia pasów startowych. Kierownik biura „Lotu” dwoi się i troi, żeby jakoś uspokoić kilkudziesięciu gniewnych pasażerów, którzy jeszcze dziś o osiemnastej mieli być w Budapeszcie.

Co robić? „Lot” załatwia dla chętnych bilety sypialne w pociągu pospiesznym. Decyduję się jeszcze dzisiaj wieczorem wyjechać z Warszawy przez Pragę do Budapesztu. Przed wyjazdem „Lot” funduje nam kolację. Poznaje trzech Węgrów, wracających do domu. Jeden z nich jest inżynierem i odbył 5-dniowy próbny rejs na statku rybackim wyprodukowanym w jednej z naszych stoczni. Zechwycił się statkiem i... świetną kuchnią. Zawarł znajomość z kapitanem i wyznaczył sobie z nim spotkanie prywatnie latem najpierw na Węgrzech a potem w Polsce. Przykład wzajemnego zaszewiania się przyjaźni międzynarodowej z przyjaźnią osobistą.

Sobota, 7 grudnia

Praga. Zawsze można tu podziwiać świetną organizację we wszelkich barach samobsługowych. W 3 minuty po wejściu do baru jem obiad. Z Pragi jedziemy do Budapesztu motorowym ekspressem „Hungaria”. W Budapeszcie miał ktoś mnie oczekiwać, niestety, nikogo nie ma. Skutkiem nieporozumienia nie mam forintów. Inżynier za-

prasza na noc do siebie. Decyduje się jednak na hotel. Dopiero w czwartym z kolei jest wolne miejsce. Mówię w recepcji, że nie mam pieniędzy. Mimo to dostaję na kredyt pokój i kolację. O północy łączę się telefonicznie z prywatnym mieszkaniem redaktora naczelnego „Petöfi Nepe”, którego powiadami o swym przyjeździe do Budapesztu.

Niedziela, 8 grudnia

Wychodzę rano na krótki spacer po mieście. Motel „Metropol” w centrum Pesztu przy Rakoczi ut (ut, to coś w rodzaju ulicy-arterii) niedaleko skrzyżowania z główną ulicą naddunajskiej stolicy — Lenin körút. Wczoraj późnym wieczorem panował tu piękny ruch kołowy. Teraz cisza i spokój. Z rzadka przejeżdża tramwaj, autobus-harmonia lub wóz osobowy. Przechodników mało. Mróz około 15 stopni, ale słonecznie. W kawiarni hotelowej zamawiam śniadanie nadal na kredyt; po paru minutach stół nakryty gotowym zestawem śniadaniowym.

Przyjeżdża wreszcie redaktor naczelny „Petöfi Nepe”. Tłumaczę nieporozumienie. Po godzinie wysiadamy w Kecskemét z „Volgi” przed nowym, ładnym hotelem „Arany Homok” (co znaczy: „Złoty Piasek”. Nazwa pochodzi od rodzaju gleby w okolicy Kecskemét, słynnym na całe Węgry z uprawy moreli, jabłek, winogron i warzyw). Miasto sześć razy mniejsze od Poznania, ale hotel godny każdej stolicy. Na Węgrzech, już na



Kecskemét — stolica okręgu leżącego w samym środku Węgier. Na zdjęciu — plac Kossutha.

Fot. — autor

pierwszy rzut oka — mimo że to nie sezon — widać troskę o turystów, którzy przynoszą przecież spory dochód. Wiele hoteli, świetnie zaopatrzone restauracje, bary samoobsługowe, tzw. bistro — wszystko to działa szybko i bez zarzutu. Mimo woli nasuwają się porównania z naszymi wielkimi możliwościami czerpania dewizowych dochodów z turystyki i ciągle jeszcze słabym wykorzystaniem tych szans. Węgry mają tylko Balaton, którego naturalne piękno nie umywa się do naszych kompleksów jezior, gór czy morza, a jednak — gdzież nam do węgierskiej organizacji!

Poniedziałek, 9 grudnia

Rano przy kawie (małej i pięknie męskiej) omawiamy w redakcji plan 14-dniowego pobytu na Węgrzech. Wyjeżdżamy „Warszawa”, których tu spośród wozów osobowych urzędowych najwięcej, do wsi Tiszakecske, leżącej nad drugą co do długości rzeką Węgier — Tisą, (Cisą). Dziwna to wieś, jak na nasze pojęcia: 15 tysięcy mieszkańców, 4 wielkie spółdzielnie produkcyjne (gospodarka chłopska jest na Węgrzech w zasadzie uspołdzielczona). Wspaniały Dom Kultury z salą kinowo-teatralną na 550 miejsc (24—29).

Dokończenie na str. 6

Większość osobistych bilansów na koniec odchodzącego roku nie wygląda zadowalająco. A tyle sobie obiecywaliśmy po Noworocznym Niemowlęciu 1963! Przyszłość nie jest jednak przesłanną, więc lepiej pracować, wesołej się bawić, zdrowiej odpoczywać, więcej czytać, chodzić do kina, do teatru. Dziś wiadać, że z pięknych postanowień nie wiele udało się zrealizować.

Co zrobić, by w Nowym Roku 1964 nie powtórzyły się stare błędy? Nie te zasadnicze — można je popełnić tylko raz — ale drobne, codzienne i przez to bardzo nużące?

NASZA RADA: powziąć postanowienia KONKRETNE, tj. takie, które odnoszą się do znanych sytuacji osobistych — postanowienia ŁATWE do wykonania. Podzielić się nimi z domownikami, poprosić, by również oni pomogli w ich realizacji. A zatem w 1964 roku:

1. Nie będę zapominać, co mam do załatwienia.

W tym celu kupię notes, w którym dzień naprzód zapiszę, co jest do zrobienia w dniu następnym. Tylko sprawy załatwione będą wykreślane, inne będą mnie „straszyc” dopóki ich nie zrealizuję.

2. Zaczę się interesować sprawami zawodowymi swego męża (swojej żony).

Poproszę (ją) by mi je dokładnie wyjaśniła, a potem na bieżąco informowała o wszystkim, co się nadaje do wspólnego rozważania. W ten sposób stworzę dodatkową więź i dodatkowe wspólne zainteresowanie, które wzbogaci moje życie małżeńskie.

3. Nie będę się uczyć wszystkiego po trochu; angielskiego dla zaawansowanych, francuskiego dla początkujących, rosyjskiej konwersacji, robienia sztucznych kwiatów. Za-

Osobisty bilans 1963 roku

W 1964 na pewno się poprawię

miast tego poświęcę więcej czasu na doskonalenie jednej umiejętności, a dopiero potem zacząć zdobywać inną.

4. Nie dopuszczę do uczucia: „wiecznego zmęczenia” i „bycie do urlopu!”

W zależności od obowiązków, wyznaczę sobie godziny odpoczynku i będę ich ściśle przestrzegać. Codziennie zrobię jedną dłuższą przechadzkę (np. z domu do miejsca pracy, lub odwrotnie). Codziennie zjem dużą porcję surówki. Codziennie wygospodaruję czas na jakąś przyjemność: pójdę do kina, obejrzenie programu w telewizji, rozmowę przy czarnej kawie, przeczytanie ciekawej książki.

5. Nie dam się opętać radiu i telewizji.

Będę słuchać i oglądać tylko te pozycje programu, które mnie naprawdę interesują. Jeżeli zapowiedziana ciekawa audycja okaże się w realizacji, słaba, wyłączę odbiornik i zajmę się czymś innym. Będę włączać radio i telewizję tylko wtedy, gdy choć jedna osoba w domu chce odbierać program.

6. Nie będę ograniczać swego kręgu towarzyskiego do „starych przyjaciół”.

Zabawy, „wyjścia” weekendy w gronie wciąż tych samych ludzi stają się coraz nudniejsze. Dlatego wprowadzę do swojego kręgu kilka osób o świeżym zainteresowaniu, odmiennych usposobieniach. Starzy przyjaciele na pewno będą mi wdzięczni.

7. Nie będę marnować dni świątecznych.

Z góry zaplanuję ciekawe spędzenie każdego dnia wol-

nego od pracy. W zależności od pory roku, może to być wycieczka za miasto (wypoczynkowa, lub historyczno-krajoznawcza), zwiedzanie własnego miasta, jego zabytków, nowych dzielnic, muzeów, całodzienna nauka modnego tańca (dla wszystkich domowników), odwiedzić lub przyjęcie gości itp. Grunt, że

pogram każdej niedzieli będzie z góry przemyślany i możliwie bogaty.

8. Nie powtórzę bilansu osobistego z 1963 r.

W tym celu spełnię wszystkie postanowienia, wyrażone pod numerami 1—7.

opracowała (IF)

14 dni na Węgrzech

Dokończenie ze str. 4

miejsce. Jest w niej i kanał dla orkiestry. Przyjeżdżają tu często teatry z Kecskemet i Budapesztu. 150 młodych ludzi uczy się tu sztuki muzykowania. Z nich to rekrutuje się miejscowa amatorska orkiestra symfoniczna, dająca koncerty na miejscu i gościnnie w okolicznych wsiach. Kieruje orkiestrą nauczyciel ze szkoły muzycznej w Kecskemet. Ale i warunki wspaniałe. Garderoby, małe salki prób, umywalnie... Na pierwszym piętrze jest też sala o powierzchni 300 metrów kwadratowych. Tu stoi pod kolumnami 30 stolików, jest i podium dla orkiestry. Co sobotę wieczorem taneczny. Na dole bufet. Wina pije się tu dużo, ale awantur nie ma. Jest też kilka salek klubowych ładnie umeblowanych. Jest czytelnia. Odbijają się w nich spotkania z literatami, prawnikami, inżynierami... Członkowie poszczególnych klubów płacą niewielkie składki wysokości 4 forintów miesięcznie, lecz dom stoi otworem dla wszystkich chętnych. W tym roku wybudowano 6 takich domów kultury w okolicy.

Na obiad zaprosił nas do pobliskiej wsi Alpar, przewodniczący izby adwokackiej w Kecskemet dr Zoltan Kovacs,

który ma tu swój wiejski domek. Towarzystwo dość duże — ośmiu mężczyzn. Zaczęło się od 2 kieliszków wódki pędzonej z moreli, potem przeszliśmy do stojącego w ogrodzie domku, gdzie stały dwie beczki wina. Do tego wina zjadaliśmy — jak każda tradycja — biały chleb i odkrawane nożem platy wędzonej słoniny wiszącej u sufitu.

Kiedy na Węgrzech zaczyna się jesień, pojawia się na ogół wino lub tzw. szpricer, który w zależności od stosunku wina do wody sodowej, nosi najróżniejsze nazwy: „mały”, „wielki”, „długi krok” lub „mistrz domowy”. Na domowych przyjęciach podaje się też czasem grzane wino z goździkami, cytryną, liściem bobkowym, cukrem, cynamonem a niekiedy i z papryką; ten napój przyrządzają wyłącznie mężczyźni. Ceremoniał gotowania kończy się podpalaniem pary alkoholu i silnym zdmuchnięciem płomienia.

Wracając do Kecskemet, wstępujemy na kawę do miejscowej gospody. Siedzi tam kilku chłopów, a w kątku przy muzyce z płyt — tańczą. Przeważnie twiśta. Ojcowie młodych przglądają się zabawie. Bardzo miło, bardzo kulturalnie. Aż trudno uwierzyć, że to nie miasto, lecz wieś. Szkoda, że już późno i trzeba wracać do Kecskemet, miłego miasta, kojarzącego się trochę z naszym Kaliszem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TELEWIZJA

Poczekajmy...

Ostatnie dni grudnia wcale nie są typowe dla tego, co przez cały rok oglądamy na ekranach naszych telewizorów. Ten oczywisty fakt (wiadomo: święta i krótko potem noc sylwestrowa) skłania do trochę innego spojrzenia na miniony tydzień. Program świąteczno-noworoczny był na pewno dobry. Przypomnę pełen humoru i dobrej zabawy program pt. „Poznajmy się”, przypomnę też kabaret „Miks”, w którym mamy zawsze możliwość obejrzenia najjaśniejszych gwiazd polskiego kabaretu i usłyszeć znakomite teksty, przypomnę wreszcie coraz lepsze programy dla dzieci, będące chyba jedną z trudniejszych dziedzin telewizyjnej działalności. Dla dzieci bowiem — jak ktoś słusznie zauważył — pisać i grać trzeba tak samo, jak dla dorosłych, tylko lepiej.

W niedzielę oglądaliśmy z Poznania udany program „Melodia i piosenka” w wykonaniu stanowczo za mało wykorzystywanego w TV „Piętnastki radiowej” (reżyseria Jerzego Hoffmanna) i kilkoro piosenkarzy. Przy okazji można chyba pod adresem TV zgłosić postulat o większe zainteresowanie się poznańską piosenką. Mam tu na myśli Poznański Kabaret Piosenki, który — pod kierownictwem Andrzeja Napierały — wystąpił niedawno w klubie „Od nowa” z drugim programem pt. „Jesień stulecia”. Fragmenty tego aż się proszą o telewizyjną adaptację.

Teleturnieje mają swoich zagorzałych kibiców. Najwięcej emocji dostarcza Wielka Gra, ale i inne turnieje cieszą się sporą popularnością. Niedzielny pt. „Dziś na orbicie” był i zabawny, i pouczający. Szczególnie podobał się pomysł z zadawaniem pytań członkom jury i odgadywaniem — na podstawie odpowiedzi — ich zawodu.

Koniec roku zmusza recenzenta do pewnych ogólnych rozważań. Nasza telewizja robi postępy i chyba jednak poprawia swój program. Dotyczy to zwłaszcza dzienników TV, które redagowane są aktualnie, zwięźle i interesująco. Mimo to redakcja dziennika zwróciła się do widzów z kilkoma pytaniami dotyczącymi pewnych innowacji. To wystawia redakcji celujące świadectwo. Programy teatralne też zrobiły duży krok naprzód. TV nie ogranicza się zresztą do własnych scen teatralnych; transmituje również widowiska z najlepszych polskich teatrów. Przykładem niech tu będzie piątkowy znakomicie przygotowany spektakl A. Czechowa „Płatonów”, transmitowany z warszawskiego Teatru Dramatycznego. Gustaw Holoubek w roli tytułowej stworzył kreację, którą pamiętać będziemy długo.

Niestety, publicystyka ciągle jeszcze jest słaba, co znajduje swój wyraz w przewadze nudnych (niemal z kartki czytanych) rozmów. Niemal wyjątkiem była piątkowa audycja, przygotowana przez K. Lubelczyka pt. „Ostatni dzień niewoli” (prowadził E. Pach). Cztery osoby stworzyły przed kamerami prawdziwy i wstrząsający obraz tego ostatniego dnia pełnego frągadi i nadziei, strachu i radosnego oczekiwania. Czyżby „Ostatni dzień niewoli” był zapowiedzią zmian w publicystyce TV? Poczekamy i zobaczymy, co nam przyniesie rok 1964. Życzę Wam, żeby był on jak najlepszy.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Kalendarz radzimy
wyciąć i nakleić na teksturę
Dziękujemy — przepraszamy

1964

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 S Haliny 2 C Marii 3 P Anatola 4 S Innocent. 5 N Antoniego 6 P Lucji 7 W Cyryla 8 S Elżbiety 9 C Weroniki 10 P Filipa 11 S Ogi 12 N Jana 13 P Eugeniusza 14 W Bonawent. 15 S Włodzim. 16 C Marii 17 P Aleksego 18 S Szymona 19 N Wincent. 20 P Czesława 21 W Andrzeja 22 S Sw. Odr. 23 C Apolinar. 24 P Krystyny 25 S Jakuba 26 N Anny 27 P Natalii 28 W Wiktora 29 S Marty 30 C Julity 31 P Ignacego	1 S Piotra 2 N Alfonsa 3 P Nikodema 4 W Dominiki 5 S Marii 6 C Jakuba 7 P Kajetana 8 S Emiliana 9 N Juliana 10 P Wawrzyńca 11 W Zuzanny 12 S Klary 13 C Hipolita 14 P Euzebiusza 15 S Marii 16 N Joachima 17 P Jacka 18 W Heleny 19 S Juliusza 20 C Bernarda 21 P Joanny 22 S Cezarego 23 N Filipa 24 P Bartłom. 25 W Ludwika 26 S Marii 27 C Józefa 28 P Augustyna 29 S Jana 30 N Szczęsnego 31 P Rajmunda	1 W Bronisławy 2 S Stefana 3 C Eufemii 4 P Rozalii 5 S Doroty 6 N Eugeniusza 7 P Melchiora 8 W Marii 9 C Sergiusza 10 C Łukasza 11 P Teodory 12 S Marii 13 N Eugenia 14 P Cypriana 15 W Albina 16 S Justyny 17 C Franciszka 18 P Józefa 19 S Konstancji 20 N Filipiny 21 P Aleksan. 22 W Maurycego 23 S Konstant. 24 C Teodora 25 P Aurelii 26 S Justyny 27 N Damiana 28 P Marka 29 W Michała 30 S Zofii	1 C Jana 2 P Teofila 3 S Gerarda 4 N Franciszka 5 P Apolinar. 6 W Romana 7 S Julii 8 C Brygidy 9 P Dionizego 10 S Pauliny 11 N Emiliana 12 P Maksyma 13 W Mikołaja 14 S Kaliksta 15 C Jadwigi 16 P Ambrożego 17 S Lucyny 18 N Juliana 19 P Pelagii 20 W Ireneusza 21 S Hilarego 22 C Korduli 23 P Romana 24 S Marcina 25 N Bonifacego 26 P Lucjana 27 W Wincent. 28 S Szymona 29 C Teodora 30 P Edmunda 31 S Augusta	1 N Wszyst. Sw. 2 P Dzień Zad. 3 W Sylwii 4 S Karola 5 C Elżbiety 6 P Feliksa 7 S R. Rew. P. 8 N Wiktora 9 P Ursyna 10 W Leona 11 S Marceliego 12 C Witolda 13 P Stanisława 14 S Wawrzyńca 15 N Gertrudy 16 P Marka 17 W Grzegorza 18 S Tomasza 19 C Felicjana 20 P Feliksa 21 S Janusza 22 N Marka 23 P Felicyty 24 W Jana 25 S Erazma 26 C Leonarda 27 P Waleriana 28 S Grzegorza 29 N Saturnina 30 P Andrzeja	1 W Mariana 2 S Pauliny 3 C Franciszka 4 P Bernarda 5 S Krystyny 6 N Emiliana 7 P Marcina 8 W Marii 9 S Leokadii 10 C Marii 11 P Daniela 12 S Aleksandra 13 N Otylii 14 P Alfreda 15 W Celiny 16 S Euzebiusza 17 C Łazarza 18 P Gracjana 19 S Tymot. 20 N Teofila 21 P Jana 22 W Honoraty 23 S Wiktorii 24 C Ad. i Ewy 25 P Boże Nar. 26 S Szczepana 27 N Cezarego 28 P Antoniego 29 W Dominika 30 S Eugeniusza 31 C Sylwestra

wszyscy czytają

WIELKOPOLSKI

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—17; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja ogólna 439-73 i 454-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Głoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony: 452-89 i 611-21. Prenumerata: „Głos Wielkopolski” kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł, przyjmując listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”. W razie przerwania prenumeraty, nie można jej później odnawiać.

Dalszy wzrost wymiany towarów między Polską i ZSRR

WARSZAWA (PAP). 28 bm. w godzinach popołudniowych minister handlu zagranicznego — Witold Trampeczyński przeprowadził rozmowę z ministrem handlu zagranicznego ZSRR — Nikołajem Patoliczewem.

Tego samego dnia podpisany został protokół o wymianie towarowej między Polską a Związkiem Radzieckim na 1964 rok.

Protokół zakłada dalszy poważny wzrost obrotów między obu krajami, które przekroczą w przyszłym roku 5,2 mld. zł dewizowych i osiągną poziom założony wieloletnią umową na ostatni rok (tj. 1965) jej trwania.

Związek Radziecki będzie dostarczał w przyszłym roku do Polski kompletne obiekty przemysłowe i urządzenia, np. urządzenia dla kopalni miedzi w Głogowie i dla walcowni aluminium i stopów w Kępcach. Maszyny i urządzenia dla rozbudowyjących się obiektów Huty im. Lenina i Huty „Warszawa”, kombinatu turkowskiego, kombinatu petrochemicznego w Płocku.

Z ZSRR otrzymamy także ciężkie unikalne obrabiarki o wysokiej dokładności obróbki, urządzenia energetyczne, kopalniane, naftowo-wiertnicze.

aparaturę do poszukiwań geofizycznych, urządzenia dźwigo-wo-transportowe, urządzenia dla przemysłu spożywczego, łożyska, ciągniki gąsienicowe dla potrzeb rolnictwa, leśnictwa i budownictwa, różne typy samochodów ciężarowych i osobowych.

Ponadto ZSRR będzie w dalszym ciągu największym naszym dostawcą surowców. Dotyczy to przede wszystkim węgla koksującego, ropy i produktów naftowych, rudy żelaznej i manganowej, żelazostopów, wyrobów walcowanych, metali kolorowych i półfabrykatów oraz bawełny. Otrzymamy także różne chemikalia i surowce dla przemysłu chemicznego oraz drewno użytkowe.

W przyszłym roku kontynuowane będą ze Związkiem Radzieckim dostawy zboża i innych artykułów rolno-spożywczych oraz artykułów konsumpcyjno — przemysłowych. Między innymi będą to lodówki, samochody osobowe „Wołga” i „Moskwicz”, zegarki oraz

herbata, śledzie, konserwy mięsne, rybnie.

Polska dostarczać będzie do Związku Radzieckiego statki pełnomorskie, tabor kolejowy, kompletne obiekty przemysłowe, jak: cukrownie, kłajownie, drożdżownie, zakłady płyt pilśniowych. Nasz eksport do Kraju Rad obejmuje także ciężkie obrabiarki kolejowe, karuzelówki, transformatory, pompy próżniowe i głębinowe, armaturę przemysłową, aparaturę kontrolno-pomiarową, różne urządzenia dla przemysłu spożywczego i lekkiego.

Z towarów nieinwestycyjnych Polska dostarczać będzie do ZSRR — węgiel, cynk, sodę kalcynowaną, farmaceutyki oraz różne chemikalia.

W przyszłym roku nastąpi poza tym dalszy wzrost naszych dostaw do ZSRR towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, a więc konfekcji, dziewiarstwa, obuwia, galanterii skórzaney i z tworzyw sztucznych, mebli.

Protokół ze strony polskiej podpisał minister handlu zagranicznego — W. Trampeczyński, a ze strony radzieckiej minister handlu zagranicznego — N. S. Patoliczew.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 11324g

Kupno

Kupię samochód „Warszawa” w bardzo dobrym stanie wzgl. „Moskwicz 407” oraz taksometr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12549g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają: Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 10294g

Samochód „Moskwicz” 407 mało używany — sprzedam. Drezdenko — telefon 232, od godz. 16. 27612p

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 10700g

Futro męskie barany (wzrost 165 cm), bardzo dobre, sprzedam. Stanisława 13a. 12442g

Pianina zagraniczne, nowoczesne, w idealnym stanie sprzedam. 11.000 zł. Kozia 26 m. 1. 12443g

Futro nutrie nowe niepielowane sprzedam. Szamarskiego 12 m. 3. 12541g

Sprzedam młodą krowę z cielakiem i akordeon 32-basowy. Krzyżowników, ul. Wichrowa 5. 12350g

WIELKI WYBÓR TKANIN

Fachowa obsługa

Życzymy pomyślności w NOWYM ROKU 1964

K8852

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI POZNAŃ, W POZNANIU, ulica Nowowiejskiego 11 zatrudni od 1 stycznia 1964 r. podanych niżej pracowników:

- MGR INŻYNIER lub INŻYNIER BUDOWNICTWA na stanowisko zastępcy kierownika w Wytwórni Prefabrykatów Żel-Bet. w Pile, ul. Walki Młodych;
- MISTRZA lub TECHNIKA z praktyką w budownictwie na stanowisko kierownika budowy w Pile;
- ELEKTROMONTERÓW;
- MURARZY;
- CIESLI;
- ŚLUSARZY;
- SPAWACZY, na terenie Pily;
- MONTERÓW KOTŁOWYCH, TURBINOWYCH również z uprawnieniami wyższych stopni;
- BLACHARZY;
- IZOLERÓW do pracy w terenie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 117, IV piętro. K8846

Praca

Ogrodnik pomocnik, samotny — samodzielny potrzebny. Bukalski, Poznań, Czerwonej Armii 28. 12365g

Rzeźbiarz i stolarz potrzebni (do trumien). Poznań, Zielona 5, przy Placu Bernardyńskim. 12389g

Potrzebna do dziecka na 7 godzin dziennie inteligentna, odpowiedzialna osoba. Rutkowskiego 43a m. 6. 12343g

Pomoc domowa potrzebna zaraz z noclegiem. Dąbrowskiego 44 m. 8. 12462g

Uczeń potrzebny — Stojarnia, Poznań, Garbary 28. 12446g

PEDICURE

pielęgnację chorych nóg

WYKONUJĄ:

- ★ ZAKŁAD KOSMETYCZNY Nr 89 — Plac Wolności nr 2 — od godziny 8 — 21
- ★ ZAKŁAD KOSMETYCZNY Nr 90 — ulica Zwierzyniecka nr 12 — od godziny 8 — 21
- ★ ZAKŁAD FRYZJERSKI Nr 2 — ulica 27 Grudnia nr 12 — od godziny 7 — 22

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA w Poznaniu

K8806

Pomoc domową z referencjami do trzech osób przyjmie. Tel. 628-16. 12499g

Pomoc do dziecka na dobrych warunkach potrzebna. Garbary 5 m. 3. 12485g

Przyjmę zaraz doświadczoną, pilną ślusarkę, Zakład Mechaniczno-Słus. Poznań, Gwardii Ludowej 10. 12459g

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Dwor. kowa 14 m. 4, przy Al. Wielkopolskiej, po godz. 17. 12469g

Gospośia dochodząca potrzebna zaraz — z dobrym gotowaniem. Może być emerytka. Poznań, Zaczysze 10, od godz. 15. 12409g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem potrzebna. Plac Wielkopolski 10 m. 7, wejście A. 12410g

Ucznia w zawodzie galwanizatorskim — ukończone 16 lat — przyjmie. Chromownia Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79. 12507g

Potrzebna pomoc domowa albo gospośia. Może być z prowincji. Ratajczaka 40 m. 5. 12475g

LoKale

Samotny poszukuje pokoju z telefonem, w śródmieściu na 1 rok. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12214g.

Student pracujący pilnie poszukuje niekrepującego pokoju (przy tramwaju). Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12438g.

Poszukuję pokoju niekrepującego na okres jednego roku. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12533g.

Przyjmę panów na pokój. sarski, Gwardii Ludowej 40 m. 11. 12532g

2 pokoje, kuchnia z wygodami lub pokój, kuchnia w Częstochowie — zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia: tel. 633-81. 12502g

Nieruchomości

Sprzedam tanio dom jednopiętrowy w Poznaniu, walc: pokój, kuchnia, ogród. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12531g.

Zguby

Znaleziono w dniu 24 grudnia pewną sumę pieniędzy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12447g.

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Augustyn Walich, Poznań, Szamarskiego 11. 12555g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 12075g

Podania i wnioski, stenografia, maszynopisanie: Biuro mgr R. Krynicka, tel. 92-23, Sw. Józefa 5. 12471g

Wypożyczam suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki, stroje maskowe. Długa 9. 12318g

Dziś Sylwestra!

ZAPRASZAMY NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ TRADYCYJNYCH PĄCZKÓW SYLWESTROWYCH W KAWIARNIACH: BAJCE, RADOSNEJ, PERELCE, CRISTALU, REGIONALNEJ i MALEŃKIEJ

Sprzedaj pączków w dniu dzisiejszym prowadzą również pozostałe kawiarnie. K8843

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEZNE, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY w dniu 21 stycznia 1964 r., o godzinie 9, w siedzibie Spółdzielni Mleczarskiej Gniezno na CIĄGNIK MARKI „ZETOR T-25”.

Cena wywoławcza 16.000 złotych. W przetargu mogą brać udział tylko osoby, które złożą najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

Oględzin ciągnika można dokonać w przeddzień przetargu w Spółdzielni Mleczarskiej, Gniezno, ulica Chudoby 16, w godz. od 8—14. K8833

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI, W POZNANIU, ogłaszają PRZETARG na dostawę:

4.200 mb uszczelki lateksowej z pluszem wg rys. 5B 150204-1-0 nasycanej mlafo-benem WC odpornej w klimacie tropikalnym irackim.

Termin dostawy sukcesywnie od stycznia do czerwca 1964 roku miesięcznie po 700 mb.

Oferty w zalakowanych kopertach na dostawę mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w gmachu dyrekcji — Dział Zaopatrzenia, pokój 114.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia HCP — Poznań, ul. Dzierżyńskiego nr 223, pokój 121, I piętro.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po zakończeniu składania ofert o godzinie 10, w gmachu dyrekcji, pokój nr 114. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K8858

Władysława Piątek

Z DOMU SZYMCHAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 stycznia 1964 r., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Poznań, ulica Jeżycka 41.

Kazimierz Witkowski

opatrzone Sakramentami św., zmarł po ciężkich cierpieniach, dnia 28 grudnia 1963 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamiają

ZONA I RODZINA

12506g

Dnia 29 grudnia 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik

Kazimierz Parobkiewicz

W Zmarłym stracił sumiennego i wzorowego pracownika oraz kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy CENTRALNEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH, OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

K8830

Franciszek Szafranski

Dnia 29 grudnia 1963 r. zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz ukończony ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek, przeżywszy lat 83, sp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pograżone

DZIECI I RODZINA

Poznań, Matejki 46. 12512g

Bronisław Mioduszewski

Dnia 29 grudnia 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., mój najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 stycznia 1964 roku, o godz. 14 z domu żałoby w Miłosławiu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Miłosław, ulica Wiewiórowskiego 1, Poznań, Bydgoszcz, Gorzyce, Zerków. 12491g

Maria Ronowska

z domu KAROLCZAK

moja ukończona matka, teściowa, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 stycznia 1964 r., o godzinie 9, z kaplicy Matki Boskiej Bolesnej na Cmentarzu Grzebalnym w Lesznie.

O tym zawiadamiają

pograżeni w głębokim smutku

CORKA, ZIEĆ, WNUKI I PRAWNUKI

Leszno, ul. Świeciechowska 26.

Walenty Osiński

Dnia 29 grudnia 1963 r. zmarł, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ojciec i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O głębokim smutku pograżone

ZONA, DZIECI I RODZINA

12546g

GRUDZIEŃ 31 wtorek STYCZEŃ 1 środa	Sylwestra Słońce: 8.04—15.47 Mieczysława Słońce: 8.05—15.46
---	--

KINA
CHODZIEŻ — Cerafiki: „Wszystko dla pań”, „Byłem Montgomerem”, CZARNKÓW — „Kanciarze i spółka akcyjna”, „Alcja w krainie czarów” GNIEN — „Lach: „Rozdział miłości”, POLONIA: „Zbrodnia”, GOSTYN — „Czas rozłąki”, „Jutro przestanie umierać”, JAROCIN — „Człowiek z planety Ziemia”, KALISZ — Kozmos: „Dwa oblicza zemsty”, Oaza: „Via Margutta”, Stylowe: „Siedem nianiek”, KOŁO — „Biały obłok”, KONIN — „Energetyka”, „Konik polny”, Górniki — „Nieczynny, KOSCIAN — „Pragnienie”, KROTOSZYN — „Synowie i kochankowie”, ŚRODA — „Nieczynny, LESZNO — „Człowiek z pierwszego stulecia”, Środa — „Nieczynny, MIEDZYCHÓD — „Ojciec i dzieci”, NOWY TOMYŚĆ — „Miłość i gniew”, OBORNKI — „Kława”, OS — TROW — Roma: „O 6 wieczorem po wojnie”, SŁONEC — „Pasażerka”, ŚRODA — „Nieczynny, OSTRZESZÓW — „Czternaste dni”, PILA — „Iskra: „Królewskie dzienniki”, Środa — „Nieczynny, Milenium: „Rancho w dolinie”, PLESZEW — „Tu radio Głiwice”, RAWICZ — „Światła na mordercę”, SŁUPCA — „Makbet”, SREM — „Nieczynny, ŚRODA — „Krajoznictwo”, SZAMOTULY — „Rozwód po włosku”, TRZCIANKA — „Dzieci cyrku”, „Straż przyboczna”, TUREK — „Spieniony nurt”, WĄGROWIEC — „Ukryte skarby”, WOLSZTYN — „Teresa prowadzi śledztwo”, WRZESNIA — „Cisza, na sali operacji”.

RADIO
WTOREK
WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci: 8.45 — Przebój tyg.: 8.50 — „Z mojej perspektywy”; 9 — Graja orkiestry rozrywk.: 9.30 — „Echa Pariza”; 9.40 — Dla przedszkoli: 10 — Utwory Józefa Haydna; 11 — „Szczęśliwe rodzinne”; fragment pow. F. Wigdorowej; 11.20 — Utwory rozrywkowe kompozytorów radz.: 11.30 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.30 — „Radiowy przegląd mleczarski”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Impresje karnawałowe; 14.15 — „Radiostacja harcerska”; 14.30 — Orkiestra rozr.: 15.10 — Muzyka rozrywk.: 15.30 — Z życia ZSR; 16 — Kwadrans piosenek; 16.15 — Utwory skrzypcowe dawnych mistrzów; 16.35 — Program nowego słuchacza; 17.05 — Wspomnienia starego Zeimana; 17.25 — „Wyspa Ocalenia”; 17.45 — 1. powieści Odojewskiego; 17.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 — Publicystyka mi. dzynarodowa; 18 — Muzyka; 19.45 — Muz. symf.; 20.27 — Sport; 20.30 — Jana Webersa i Bronisława Wiernika o sesję muz.; 20.45 — Muzyka tan.; 21.30 — Satyryczno-rozrywkowy program sylwestrowy: a) Radio-Kabaret, b) Szopka Sylwestrowa, c) Radio-Variete; 23.35 — Toast Noworoczny; 0.05 — Do datek nadzwyczajnych „Podwieczorek przy mikrofonie”.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Przebój tygodnia; 8.15 — Kurs nauki jez. ang.; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.45 — Tańce symf.; 9 — Koncert dnia; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — „Wesela Prometeusza”; 11 — Zradiofonizowane opowiadanie Władysława Orkana; 10.30 — Muzyka; 11 — Koncert muz. operowej; 11.40 — Problem tygodnia; 12.50 — „My i nasze dzieci”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Utwory inspirowane jazzem; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. B. Koguta; 16.35 — Charleston — twiston — audycja satyryczno-humorystyczna; 16.40 — Przed kamerami TV Poznań i mikrofonami Rozg. Poznańskich I sekr. KW PZPR Jan Szydłak; 18.50 — Mówi Technika — „Nie dla panów”; felieton Jadwigi Czarneckiej; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20.27 — Sport; 20.30 — Słuchowisko rewii we „Bal sylwestrowy”; 21.30 — Sylwestrowa rewia orkiestr i zespołów tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 20.

ŚRODA
WARSZAWA I: 7.15 — Muzyka; 8.05 — Jerzy Fryderyk Haendel; 8.20 — Dla miłośników muzyki popularnej i rozr.: 9.05 — Audycja młodzieżowa; 9.30 — Koncert solistów pol. i radz.; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Melodie orientalne; 10.40 — Koncert żywych; 11.40 — „U nas i gdzie indziej”; 12.30 — Miniatury muz.; 12.40 — Aud. literacka; 13 — Organy elektroniczne, harfa i harmonijka ustna; 13.30 — Aud. poetycka; 14 — Koncert „W świąteczne popołudnie”; 14.30 — „Tyłko walc”; 15 — „Plebiscyt Bolesława Prusa”; 15 — „Plebiscyt na radiową piosenkę roku 1963”; 16.05 — Felieton red. Pawlikowskiego; 16.20 — Klub 60; 17.20 — „Przeżyjmy to jeszcze raz”; 18 — „Koncert dnia”; 18.45 — Zespół „Dziwiatka”; 19.30 — Śpiewy staropolskie; 20.25 — Sport; 20.30 — „Wędrujący żak”, słuchowisko wg Hanna Sachsa; 20.46 — W Noworoczny Wieczór; 21.20 — „Wielka Premiera”; 22 — Koncert żywych

Ostrzeszów naprzeciw XX-leciu

„Jak” ważniejsze niż „trzeba”

Nie ma zbyt wielu zamożnych gromad w powiecie ostrzeszowskim. Na ile często wręcz ubogich wsi wyraźnie wybiła się zasobna gromada Doruchów. Co ciekawe, jej mieszkańcy wyraźnie byli dystansowani w społecznych zbiorach na Fundusz Budowy Szkół oraz Fundusz Odbudowy Stolicy.

Sytuacja ta była znana władzom powiatowym. Padła myśl, by porozmawiać z mieszkańcami Doruchowa. Grunt miało przygotować Prezydium GRN, dokąd telefonicznie przekazano dyrektywę zwołania zebrania kolektywnej gromadzkiej. Miała na nie przybyć kierowniczy aktyw powiatu. I przybył. Tak było. Miejscowy kolektyw. Zawiódł. Ścisłe: był reprezentowany przez trzech obywateli...

W tej sytuacji zalecono odpowiednie zwołanie zebrania, posilając się spisem osób, należących do rozmaitych organizacji i ciał społecznych. Wystosowano więc zaproszenia do członków Koła Gospodów Wiejskich, członków Związku Młodzieży Wiejskiej, koła ZSL i podstawowej organizacji PZPR, członków Kółka Rolniczego, zaproszono sołtysów, radnych, członków Ochotniczej Straży Pożarnej, nauczycieli, aktyw spółdzielczy.

Zebranie w nowym terminie udało się nadspodziewanie. Nie tylko dlatego, że dopisała frekwencja i stawił się aktyw w komplecie. Przede wszystkim przebieg zebrania był godzien uwagi. Sekretarz Prezydium PRN — Ignacy Klimaszewski bez ogródek oświadczył zgromadzonym że chodzi o rozważenie przyczyn, jakie składają się na niepowodzenie wszelkich społecznych zbiorów pieniężnych w gromadzie Doruchów. I dodał:

— A przecież w waszej gromadzie jest wieś, która wyraźnie się wyróżnia. Przoduje. Tą wsią jest Torzeniec. Poprosiliśmy tutaj kierownika tamtejszej szkoły — Jana Borutę. Powiedzieć, kierowni-

miłośników muz. poważnej — audycja w oprac. Kazimierza Zaleskiego; 23.10 — „Muzyka przed północą”.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8.05 — Witamy Nowy Rok; 9.30 — „Przewodniczkę figle”; 10.30 — „Bunt”; 11 — opowiadanie Samuela Feijoo; 12.10 — Poranne symf. muz. polskiej; 13.10 — „Gdyby wszyscy ludzie”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Szopka Noworoczna; 14.30 — Melodie i piosenki; 15 — Dla dzieci; 15.40 — Tańce i piosenki ludowe Kuby; 16 — Koncert chopinowski; 16.30 — „Gracja szafa”; 17 — muzyka dla młodzieży; 17.35 — Jakub Offenbach: „Zaczarowane skrzypce”; 18.15 — Nagrania piosenek radz.; 18.30 — Koncert żywych; 19.30 — Rozrywka — słuchowisko wg opowiadania Edith Wharton; 20 — Muzyka tan.; 20.30 — „Na Nowy Rok — barani skok”; 21 — Noworoczna aud. rozrywkowa; 22 — Sport; 22.30 — Rewia orkiestr i zespołów tan.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK

17 — Wiadomości dziennika TV; 17.05 — Dla dzieci: „Miś z okienka”; 17.15 — film krótkometr.; 17.35 — Teleturniej „Proszę, dzięki, przepraszam”; 18.40 — Przed kamerą I sekr. KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak; 18.50 — „Światowid”; — Nr 70; 19.25 — „Dwa razy P”; — czyli piosenki „Pegaza”; 19.50 — Dobranoc i Dziennik; 20.40 — Prze mówienie Noworoczne; 20.50 — „Wielki walc”; — progr. muz. baletowy; 21.35 — Film rewiiowy prod. USA „Południowe rytmy na Broadwayu”; 22.35 — Teatr TV: „Dom otwarty” M. Bałuckiego; 0.00 — Pozdrowienia noworoczne bratnich Telewizji; 0.30 — „Szopka Wielokropka”; 1.30 — „Od melodii do melodii”; — filmowy prog. rewiiowy.

ŚRODA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 11 — IX Symfonia Ludwika van Beethovena; 14.20 — Progr. dnia; 14.25 — Telekonkurs rozrywkowy dla dzieci; 15.25 — Film z serii — „Dr Kildare”; 16.15 — Film krótkometr.; 16.40 — „Polacy 63”; 17.40 — Tryptyk K. I. Gałęzińskiego: „Delikatność uczuć”; 18.25 — Najpiękniejsze melodie operetkowe; 19.10 — „Polacy 63”; 19.15 — „Pozdrowienia noworoczne bratnich Telewizji”; 19.45 — „Polacy 63”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.35 — „Polacy 63”; 20.55 — Film fab. prod. franc.; — „Księżyc nad Maubeuge”; — od lat 16.

ku, obywatelom Doruchowa, jakżeście zorganizowali u siebie robotę.

No i popłynęła opowieść o tym, jak to kiedyś w Torzeniecu sprawami zbiorów społecznych zajmowała się jedna jedyna osoba i jak po okresie niepowodzeń, postanowiono do tego zagadnienia podejść po nowemu. Jak?

— „Jak, to ważne pytanie. Wpadliśmy na myśl, żeby wykorzystać szeroki aktyw, jaki jest w każdej wsi, aktyw podobny do tego, jaki tu się zebrał i każdemu przydzielić drobny wycinek działalności. W ten sposób w Torzeniecu 24 osoby są włączone do sprawy zbiorów pieniężnych na społeczne cele. Każdy z grona aktywu ma niejako „pod opieką” grupę mieszkańców wsi, których — jak to nazywamy — „uświadamia”. Często zresztą wystarczy przypomina-

Doruchowskie zebranie po tym wystąpieniu nie trwało już długo. I najwidoczniej miejscowi aktywiści uznali rady torzenieckiego nauczyciela za dobre, bo zorganizowali u siebie robotę w podobny sposób. Wyniki były nadspodziewane. W roku 1962 plan zbiorów gromada wykonała, a w roku 1963 Doruchów nawet osiągnął 112 procent planowych zadań.

Inną z form pobudzania społecznej aktywności w zakresie świadczenia na potrzeby społeczne, było rozpisanie przez Prezydium PRN w Ostrzeszowie i powiecie dla uzyskania deklaracji pewnych świadczeń na rozbudowę miejscowego szpitala. Mając w ręku deklaracje, można było nie tylko lepiej prelimitować wydatki, lecz także egzekwować zgłoszone do wpłaty sumy.

Wiele uwagi przywiązują władze powiatowe do podejmowanych przez załogi zakładów produkcyjnych zobowiązań. Ich wartość sięgnęła w ubiegłym roku — tylko z okazji święta 1 Maja — trzech milionów złotych. I nie były to głośne deklaracje, których dotrzymanie stało pod znakiem zapytania. Wszystkie zgłoszone meldunki poddano analizie, ostrzegając przedstawicieli zakładów pracy, iż nie będzie tolerancji dla „lipy”. „Kto tolerował, ma się jeszcze czas wycofać” — powiedział I sekretarz KP PZPR, Wiktor Górny. Ale nie wycofał się nikt. I nikt też nie „nawalił”.

Polowanie na zające

Sezon łowów na zające w całej pełni. Też myśliwi wyruszają obecnie często na łowy. Ostatnio na przykład Koło Łowickie nr 170 w Gnieźnie urządziło polowanie na żywe zające. Myśliwym pomagali uczniowie szkoły w Wozniakach, którzy brali udział w nagonce. Ma zdjęcie — dwóch łowczych po złapaniu żywego zająca umieszczają go w specjalnej klatce.

Fot. — J. Chłosta



Zobowiązania wykonano w pełni, co potwierdziła specjalna kontrola.

Bo też w Ostrzeszowie przyjął się dobry obyczaj, że przy okazji każdego plenum Komitetu Powiatowego Partii, czy sesji Powiatowej Rady — pod koniec obrad napomyka się o czynach społecznych i świadczeniach finansowych na społeczne cele, jako o sprawie ważnej.

Troską aktywu stało się obecnie godne powitanie przez Ostrzeszowskie — zbliżającego się XX-lecia Polski Ludowej. Przy udziale Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu przegladnięto niedawno pierwsze napływające już deklaracje, dotyczące czynów społecznych. Dotychczasowe zobowiązania, najrozszerzszego typu, przekroczyły wartość 6 milionów złotych. Ale wydaje się, że to jeszcze nie wszystko. Ofiarne miejscowe społeczeństwo coraz lepiej wie, jak rozlicznym potrzebom — przy współdziałaniu z Państwem — wyjść naprzeciw.

S. O.

Troski młodych z Jakubowa

Kilka lat temu we wsi Jakubowo (gromada Pniewy) zbudowany został przez istniejącą tam wówczas spółdzielnię produkcyjną wiejski dom kultury.

Jego pomieszczenia wyposażone były w meble, urządzenia rozrywkowe, stoły ping-pongowe itp. Mieściła się tam również biblioteka, z której korzystali mieszkańcy Jakubowa. Co dwa tygodnie przy-

jeżdżało do wsi kino, ulubiona rozrywka miejscowej ludności.

W 1957 roku, wraz z likwidacją spółdzielni zamknięto i dom kultury. Obecnie zamieszkuje go brygadziści miejscowego PGR-u. Po sprzecie świe tlicowym ani śladu i nikt nie wie co się z nim stało.

Odpowiadamy

Ryszard Sochacki — Września
Za nadesłany list serdecznie dziękujemy. Zgadamy się z jego treścią. Z braku wolnego miejsca nie wykorzystamy. (2949)

Stała czytelniczka — Irena.
Wystarczy jeżeli list zaadresuje Pani: Duński Czerwony Krzyż Kopenhaga — Dania. (2946)

Basia — Redakcja nasza nie prowadzi kącika korespondencyjnego. Znajdziesz go jednak w piśmie młodzieżowym. Radzimy Ci napisać w tej sprawie do pisma „Radar” — Warszawa, ul. Smolna 40.

Dla poprawy warunków nauczania

W 1963 r. wiele uczyniono w Lesznie i powiecie dla poprawy warunków nauczania. Dzięki np. adaptacji na cele szkolne budynku „Małgi” w Rydzynie, sali gimnastycznej, pomieszczenia na pomoce naukowe oraz mieszkanie dla nauczycieli. We wsi Radomsko uzyskano dodatkowo cztery izby lekcyjne, salę gimnastyczną i łazienkę. Kapitałnymi remontami objęto szkoły w Wyciążkowie, Krzycku Małym, Wojnowicach i Zakowie.

Lesznie wybudowano warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1, a Liceum Ogólnokształcące kończy budowę sali gimnastycznej. W mieście rozpoczęto również budowę dalszego przedszkola. (R)

Samochód — automat



Państwowe Zakłady Żywności we Wrocławiu posiadają specjalny samochód do przewożenia maki luzem. Samochód może zabrać 15 ton maki, która jest ładowana i wyładowywana automatycznie przy pomocy sprężonego powietrza. Na zdjęciu wyładowek maki z samochodu we Wrocławskich Zakładach Koncentratów Spożywczych.

CAF — fot. Wołoszczuk



DALSZE DWIE TYSIĄCLATKI

KALISZ — Ostatnio oddana została do użytku 7-klasowa szkoła podstawowa w gromadzie Skarżew (pow. Kalisz). Pod koniec listopada przekazano także do użytku w tym samym powiecie szkołę Tysiąclecia we wsi Bliżnow. (t)

ZAJĘCIA POZASZKOLNE

WRZESNIA — Dla młodzieży pozaszkolnej Powiatowy Dom Kultury we Wrześni prowadzi zajęcia w kółkach: fotograficznym, literackim, muzycznym, recytatorskim. Odbijają się tu także odczyty, pogadanki i prelekcje. Ponadto codziennie można oglądać programy telewizyjne. (K. St.)

OBIAD NA MIEJSCU

CZARNKÓW — Na placu budowy fabryki płyt pilśniowych w Czarnkowie pracownicy mogą kupić talerz gorącej zupy, a w kiosku fabrycznym kanapki z wędliną. Dla dojeżdżających pracowników zapewniono noclegi w hotelu. (t)

DLA WYGODY PETENTA

SŁUPCA — Celem udogodnienia ludności pracy załatwiania rozmaitych spraw Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy zmieniło godziny urzędowania niektórych referatów i zamiast dotychczas od godziny 8 do 15, czynne są one w godzinach od 8-17. (RT)

NIE ZABRAKŁO OFIARNYCH

KALISZ — 9 grudnia 1963 r. wykonany został, przez mieszkańców powiatu kaliskiego, roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w 1004 procentach. W zbiorze przoduje gromady: Błaszki, Stawiszyn, Staw. Zbierski. (t)

Przoduje Władysławów

Na 6 km dróg bitych zbudowanych w powiecie łowickim tego roku, blisko 1,5 km przypada na gromadę Władysławów, której ludność już od 4 lat przoduje w społecznym czynie drogowym. Owocem tego czynu jest dotychczas 5 km szosy łączącej poszczególne wioski z drogą główną.

Ostatnio odbyło się uroczyste przekazanie nowo zbudowanego odcinka drogi: Rusocice — Milinów — Natalia. Wartość czynu określa się na 765 tysięcy złotych (wkład ludności — 497 tysięcy zł).

W społecznym czynie drogowym wyróżnili się również wieś:

- Wola Tłomakowa i Poradzew — około 2 km;
- Wyszyńska — 940 m;
- Siedliska — 600 m;
- Kaczków — 300 m.

Ogólna wartość czynów drogowych w br. sięga 3,6 mln. zł.

Imprezy noworoczne

Podczas ferii zimowych we wszystkich przyzakładowych świetlicach i klubach w Kaliszu zorganizowano dla młodzieży szkolnej imprezy literackie, wroczone, wieczory literackie, lub zimowe wierszyska sportowe. M. in. Kaliska Fabryka Pluszu i Akasmitu zorganizowała 10-dniowe kolonie zimowe dla 100 dzieci. (t)

DZIECI WOLAJĄ: POZWÓLCIE NAM UCZYĆ SIĘ PRZY ŚWIETLE ELEKTRYCZNYM, WYŁĄCZAJĄC W SZCZYNIE CZAJCZORNYM ŻELAZKA I PIECYKI ELEKTRYCZNE!